

REPUBLIKA

K 3 V.

1017 SOLOTA, 13 PAŹDZIERNIKA 1928 R.

CENA NUMERU 20 GROSZY.

Nr. 284

Strejk powszechny od poniedziałku uchwalony został na konferencji przedstawicieli klasowych związków zawodowych.

Robotnicy oczekują ponownej interwencji rządu.

Dzień wczorajszy upłynął w Łodzi pod znakiem masowych wieców zwołanych przez zarząd klasowego związku włóknarzy w sześciu punktach miasta.

Wieco te miały charakter informacyjny, celem ich było zaznajomienie robotników z dotychczasowym przebiegiem akcji.

Wieco te, siłą rzeczy, wzbudziły ogromne zainteresowanie wśród szerokich rzesz robotników, czego dowodem było iż wynajęte obszernie sale nie były w stanie pomieścić wszystkich zebranych. Według obliczeń ogółem na wszystkich wiecach obecnych było około 40 tysięcy robotników.

Rezolucja.

Przemówienia wygłosili specjalnie przybyli z Warszawy posłowie Zaremba, Kwapiński, Kowalski i Zerba, senator Daniełowicz, pp. Goliński, Waleczak, Mruk, Plewiński oraz na 2 wiecach posłowie Wittner i Rosiak.

W przemówieniach swych mówcy wskazał na oporne stanowisko przemysłowców i oświadczył, że podjęta raz walkę należy prowadzić aż do osiągnięcia zwycięstwa, gdyż jest to walka, od wyników której uzależniony jest byt całego ogółu robotniczego.

W rezultacie przez zebranych na wiecach ogół robotniczy powzięta została następująca rezolucja:

„Zebrani na wiecu, w dniu 11 października robotnicy po wysłuchaniu sprawozdania przedstawicieli zarządu głównego i komisji strejkowej, z przebiegu akcji strejkowej stwierdzają, że:

1) stanowisko przemysłowców odrzucających bezwzględnie żądania robotników włóknarzy jest aktem godzącym w najżywońsze interesy mas robotniczych;

2) że proponowana przez ministra pracy i opieki społecznej podwyżka płac o 5 proc. jest zbyt mała i nie wyrównuje w żadnej mierze, głodowych płac włóknarzy w stosunku do realnych przedwojennych zarobków;

3) oświadczenie rządu odnoszące do innych żądań, jak: sprawa iznienia delegatów robotniczych, zapłaty za postoje i ustalenie wyższych stawek dla robotników obsługujących większą ilość maszyn lub wrzecion, nie daje żadnej gwarancji, że żądania te będą przez przemysłowców uwzględnione.

Wobec powyższego, zebrani postanawiają w dalszym ciągu prowadzić walkę o całkowite zrealizowanie wystawionych żądań.

Równocześnie zebrani zwracają się do robotników innych za-

wodów o poparcie walki włóknarzy strejkami powszechnymi.“

W ciągu całego dnia sytuacja strejkowa nie uległa zmianie. W dalszym ciągu w Łodzi nieczynne były wszystkie fabryki z wyjątkiem Widzew-

skiej N'ciarni. Jak nas poinformowali jednak członkowie komisji strejkowej, udało im się skomunikować z pracującymi robotnikami i uzyskać od nich przyrzeczenie, że w razie proklamowania strejku powszechnego, bezwzględnie tym razem przyłączą się do akcji.

Na prowincji również sytuacja się nie zmieniła. Częściowy strejk w Częstochowie trwa nadal.

W innych miastach okręgu łódzkiego bezrobocia jest całkowicie.

Ogół robotników z naprężeniem oczekuje decyzji okręgowej komisji związków zawodowych, mającej zdecydować o dalszej formie strejku.

Wszystkie związki zawodowe proklamowały strejk powszechny od poniedziałku.

Wczoraj o godzinie 7-ej wieczorem odbyła się w lokalu O. K. Z. Z. przy ulicy Narutowicza 50, konferencja zarządów wszystkich związków zawodowych, wchodzących w skład okręgowej komisji związków zawodowych. Jako referent wystąpił przewodniczący O. K. Z. Z. p. Kałużyński, który zobrazował sytuację jaka się wytworzyła na skutek nieprzejednanego stanowiska przemysłowców.

Po referacie przewodniczący podał pod głosowanie wniosek O. K. Z. Z. w sprawie strejku powszechnego. Kolejno zaakceptowały zarządy wszystkich związków decyzję rozpoczęcia strejku powszechnego od poniedziałku przyszłego tygodnia.

Strejk obejmie tedy kelnerów, metalowców, automobilistów, spożywców, dozorców domowych, szwerców i kamaszników, robotników budowlanych, kapeluszników, pracowników kasy chorych, drukarzy, pracowników handlowych i biurowych, robotników przemysłu dzwanego, transportowców, tytoniowców oraz pracowników instytucji użyteczności publicznej, jak tramwajarzy, pracowników gazowni, telefonów, teatrów, rzeźni, kominiarzy miejskich i robotników sezonowych.

Wzwiązku z powyższą uchwałą dokonano wyboru komisji strejkowej, w skład której weszli przedstawiciele wszystkich związków. (p).

Na posiedzeniu zarządów wszystkich związków polskich „Praca“, jak budowlanego, pracowników instytucji użyteczności publicznej, drzewnego i t. d. z udziałem przedstawicieli związku włóknarzy, prezesa posła Waszkiewicza i p. Kazmierczaka — po omówieniu odpowiedzi, jaką udzieliły związki przemysłowe ministerstwu pracy, — uchwalono proklamować strejk powszechny dla poparcia strejkujących włóknarzy.

W Łodzi zamrze wszelki ruch. Nie będzie chleba, mięsa, światła, teatru i telefonów.

Po konferencji w okręgowej komisji związków, która zadecydowała o strejku powszechnym w Łodzi i okręgu łódzkim, odbyliśmy rozmowę z prezesem zarządu związku instytucji użyteczności publicznej, p. Stanisławem Wojdanem, na temat realizacji strejku powszechnego. Zainteresowaliśmy się w pierwszym rzędzie tem, jakie instytucje objęte zostaną strejkami i jakie z tego powodu wyniknąć mogą konsekwencje dla ogółu ludności.

— Związek nasz — odparł p. Wojdan — jest konglomeratem szeregu innych związków, a mianowicie związku pracowników miejskich, gazowni, telefonów, teatrów, rzeźni, kominiarzy i tramwajów.

Z chwilą więc, gdy zarząd związku akceptuje przyłączenie się do akcji strejkowej, automatycznie podporządkowują się temu

wszystkie nasze związki.

Jeśli chodzi o pracowników miejskich, trudno mi z góry powiedzieć, czy włączymy i ich do akcji protestacyjnej. Chodzi o to, iż samorząd sympatyzuje z akcją włóknarzy i popiera nawet w pewnym stopniu strejkujących, przez zorganizowanie dla nich bezpłatnych obiadów. Gdybyśmy więc wezwali pracowników miejskich do strejku, uczynilibyśmy to tylko dla demonstracji na zewnątrz. Zadecyduje zresztą o tem sam związek pracowników.

Inaczej zgoła przedstawia się sprawa strejku w innych instytucjach. Jeśli chodzi o gazownię, pozostawimy w niej oczywiście obsługę pomocniczą, by instytucja sama nie poniosła strat, wycofamy jednak bezwzględnie wszystkich robotników i pracowników, a tem samem udaremnimy dostarczanie ludności światła i opalu gazowego.

Co do telefonów, w pierwszym rzędzie wycofamy personel techniczny, póź-

niej zaś całą obsługę stacyjną, pozostawiając jedynie kilka urzędników dla obsługi telefonów władz, urzędów państwowych, pogotowia ratunkowego i t. p. Prywatni abonenci połączenia telefonicznego mieć nie będą.

Jeśli chodzi o teatry, najprawdopodobniej wezwiemy i ich personel do akcji strejkowej, celem spowodowania zawieszenia przedstawień. Będzie to miało również dosadny charakter demonstracyjny na zewnątrz.

W rzeźni miejskiej bezwzględnie spowodujemy strejk, pozostawiając miasto bez mięsa.

Strejkujący włóknarze i tak mięsa nie jadają, niechże wszystkie warstwy społeczne odczują nasz protest z powodu niechęci polepszenia okropnego bytu włóknarzy.

(Ciąg dalszy na str. 2-iej.)



Dziś i dni następnych!

W soboty i niedziele od 12—2

ceny miejsc 50 gr. i 1 zł.

BRUDNE PIENIĄDZE (Song dziew. cze Wschodu)

W roli tytułowej gen'aina chinza, ANNA MAY WONG.
— zw. „Cudem z Hollywood”

ANNA MAY WONG grą swą wzrusza do łez. — Kreacja ta, to jedna wielka symfonia gestu i uczuć.

Ilustracja muzyczna w ujęciu onan u wielkiej orkiestry symfonicznej pod dyr. Teodora Rydera.

W Łodzi zamrze wszelki ruch.

(Dokończenie).

Kominiarzy jest niewielka grupa, ale i oni do strejku zostaną wezwani. Ma to poważniejsze znaczenie dla miasta aniżeli mogłoby się sądzić.

Co się tyczy robót sezonowych, przy puszczeniu, że nie spowodujemy na nich strejku. Szkoda byłoby czasu zatrudnionych robotników, tembardziej, że ich strejk nie miałby charakteru demonstracyjnego. Robotnicy jednak sami chcą wziąć udział w akcji, by poprzeć strejkujących towarzyszy. Prawdopodobnie więc wciągniemy ich do akcji.

Wreszcie tramwaje. W normalnych warunkach przyłączyłyby się tramwajarze bezwzględnie do powszechnego strejku protestacyjnego. Obecnie jednak prowadzą oni własną akcję ekonomiczną mają swoje kłopoty,

nie mogliby więc swjej akcji zaprzeczyc.

W sobotę w nocy odbędą oni zebranie i w razie, gdyby na niem zdecydowali się sami w swjej sprawie strejku nie proklamować, wówczas przyłączą się do akcji ogólnej.

Oczywiście mówię tu tylko o tych skutkach, jakie pociągnie za sobą strejk w instytucjach użyteczności publicznej. To jednak nie jest wszystko. W skład okręgowej komisji związków zawodowych, prócz związku naszego i włókienniczy, wchodzi

20 związków.

Strejk powszechny tedy odbije się na wszystkich przejawach życia naszego miasta.

— A jakie jest, zdaniem pana, możliwe wyjście z obecnej sytuacji? — pytam.

— Proszę pana, o ile ja wiem, związki zawodowe 5 procentowej podwyżki płac nie przyjmą i umowy na tych warunkach nie podpiszą.

Raczej przegrają, niżby mieli skapitulować.

— A więc jak pan sobie wyobraża dalszy przebieg wypadków?

— Myślę, że mimo wszystko rząd jeszcze raz podejmie krok medyjacyjny, tym razem ostateczny. (—Is).

OBUWIE

Bata

Wylączna sprzedaż

„VIS“ PIOTRKOWSKA № 63.

NOWY POLSKI SUPERFILM „SFINKSA”.

Zdjęcia do najnowszego filmu „Sfinksa” p. t. „Tajemnica starego rodu” zostały już ukończone. Jest to film, zrealizowany według oryginalnego scenariusza Stefana Kiedrzyńskiego. Kierownikiem literackim jest red. Stefan Krzywoszewski. Reżyserowali inż. Zbigniew Gniazdowski i dyrektor Emil Chaberski. Kierownictwo zdjęć spoczywało w rękach pp. M. Krawicza i St. Szebeki. Dekoracje projektował Józef Galewski.

P. Jadwidze Smosarskiej przypadła tym razem w udziale podwójna rola księżniczki i córki rybaka.

Ponadto w filmie tym grają tak wybitni artyści, jak: St. Knake-Zawadzki, Jerzy Marr, M. Gorczyńska, St. Gruszczyński, pp. Walter, Justjan, Krukowski i inni.

Prace techniczne - laboratoryjne są już na ukończeniu.

P. Dewey o rozwoju gospodarczym Polski. Polska ma bezpośredni dostęp do amerykańskiego rynku finansowego, i w stosunkach z Ameryką nie potrzebuje żadnego pośrednictwa.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

W pismach niemieckich ukazały się w ostatnich dniach korespondencje i artykuły z Warszawy, stwierdzające, że dopiero po zawarciu traktatu handlowego polsko-niemieckiego będzie mogła Polska liczyć na dopływ kapitałów za granicznych. Kapitały te mogą dopływać zdaniem pism niemieckich jedynie za pośrednictwem Niemiec, które w myśl życzeń Niemiec, mają się stać jedynym kanałem dopływowym finansowym dla Polski. W ten sposób Niemcy chcą zmonopolizować w swoim ręku również dopływ kapitałów amerykańskich do Polski.

Redaktor polityczny agencji „Press” otrzymał dziś od doradcy finansowego przy rządzie polskim p. Dewey'a wy-

wiad dotyczący tej sprawy. Pan Dewey oświadczył:

— Muszę przyznać, że te głosy prasy niemieckiej, których nie znalazłem dziwnie. Niemcy są raczej skłonni do zaciągania pożyczek inwestycyjnych, niż do udzielania ich innym krajom. Polska ma bezpośredni dostęp do finansowego rynku amerykańskiego i możność zawierania bezpośrednich transakcji finansowych z Ameryką. Wobec tego, że Stany Zjednoczone stanowią obecnie główne centrum finansowe świata, Polska w swoich stosunkach finansowych z Ameryką nie potrzebuje czyjś pośrednictwa, albowiem pożyczka stabilizacyjna jest dowodem zaufania, jakim Polska cieszy się na rozwoju życia gospodarczego Polski.

Zapytany o możliwości uzyskania przez Polskę w najbliższym czasie nowej pożyczki amerykańskiej pan Dewey odpowiedział:

— Ameryka inwestuje swe kapitały w takich krajach, które ekonomicznie są w dobrym stanie i w których pożyczki muszą się opłacać. Obecnie stale przyjeżdżają do Polski finansiste amerykańscy, aby badać możliwość lokowania kapitałów tu w kraju. Wiadomo mi, że grupy banków amerykańskich, angielskich i francuskich prowadzą obecnie pertraktacje pożyczkowe z Polską. Przypuszczam że w przyszłości możliwość zawierania takich transakcji będzie coraz większa.

Omawiając położenie gospodarcze Polski w tej chwili stwierdzam, że jest ono bardzo dobre, albowiem urodzaj w r. b. był dobry, bezrobocie stale maleje a w ostatnich miesiącach zmniejszyło się również ujemne saldo bilansu handlowego.

Należy oczekiwać, że od października nastąpi dalsza poprawa bilansu handlowego. W sprawie wzmocnienia eksportu Polski sądzę, że zwiększenie wywozu z Polski nastąpi przy zwiększonym rozwoju przemysłu, specjalnie zaś tych gałęzi, które oparte są na produktach rolnych.

Co do obecnie toczących się rokowań polsko-niemieckich mam nadzieję, że obecne rokowania doprowadzą do pomyślnego dla Polski i Niemiec wyniku. Oba te państwa są bowiem od siebie tak bardzo zależne, że zawarcie traktatu handlowego będzie pomyślnie dla obu krajów.

Angielska „Biała księga” w sprawie zbrojeń morskich.

Londyn, 12 października.

(Agencja Telegraficzna „Express”) W przyszłym tygodniu rząd angielski opublikuje białą księgę, w której znajdą się dokumenty, dotyczące kwestii porozumienia anglo-francuskiego w sprawie zbrojeń morskich.

Ogłoszone będą wszystkie wyjaśnienia i okoliczności poprzedzające wymaganie not w sprawie układu o ograniczeniu zbrojeń morskich.

Głód na Ukrainie.

Moskwa, 12 października. Według ostatnich wiadomości na całej Ukrainie panuje głód. Ukraiński Czerwony Krzyż rozpoczął akcję niesienia pomocy dzieciom i chorym w okręgach nawiedzonych głodem.

Z pomocą tej korzystają dzieci do lat 14. Czerwony Krzyż przewiduje udzielenie pomocy 40.000 ludności.

Dr. LEON SZAJFROWICZ

Choroby wewnętrzne (spec. serca i płuc) męskie i żeńskie choroby kobiece do 11 r. 15-7 w. TRAUGUTTA 8. Tel. 35-71.

Marsz. Daszyński medjatorem w zatargu C. K. W. P. P. S z okręgową radą zw. zawodowych.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Walka tocząca się między C. K. W. P. P. S., a okręgowym komitetem robotniczym warszawskim, która ujawniła się w sporze o radę związków zawodowych w Warszawie, trwa w dalszym ciągu.

We wczorajszym numerze „Przedświt” została ogłoszona uchwała konferencji zarządu związków zawodowych w Warszawie. Uchwała ta spowodowana została postanowieniem centralnej komisji związków zawodowych domagającym się rozwiązania warszawskiej rady związkowej, która była powołana do życia przez warszawskie związki zawodowe wbrew stanowiisku C. K. W.

Na posiedzeniu konferencji zarządu warszawskiego postanowiono utrzymać konstytucyjnie radę związków zawodowych i polecić wydziałowi radcy by na-

tychmiast zarejestrowała u władz administracyjnych nowy statut rady związkowej.

Dalej konferencja domaga się zwołania kongresu związków zawodowych. Konferencja zapowiedziała również że zwróci się do marszałka sejmu Daszyńskiego z prośbą o mediację w sporze pomiędzy centralną komisją związków zawodowych a okręgową radą warszawską.

Konferencja przypuszcza, iż osoba marszałka Daszyńskiego potrafi złagodzić ostrą toczącą się obecnie walkę. Jednocześnie warszawskie związki zawodowe ogłaszają odezwę do wszystkich robotników warszawskich w której po opisanie szczegółowego przebiegu dotychczasowych tarć między C. K. W. i warszawską radą, stwierdzają, że nie stosują się do represji postanowionych na centralnej komisji i nie rozwiązują się.

Teatr „SPLENDID”

20. Narutowicza 20.

DZIŚ I JUTRO o godzinie 4-ej po południu

Specjalne przedstawienia

Teatro dei Piccoli

dla dzieci i młodzieży.

Ceny popularne (od zł. 1 do zł. 7).

Kasa teatru „Splendid” czynna bez przerwy od g. 11 rano.

Min. Moraczewski o socjaliźmie.

Podajemy poniżej artykuł p. min. Moraczewskiego, który się ukazał w nowym piśmie warszawskim „Przedświt”. Dziennik ten jest organem grupy, domagającej się rewizji programu P.P.S. i zmiany wosunku tego stronnictwa do rządu.

Red.

Dzisiejsza P.P.S. — pisze min. Moraczewski — powstała w latach 1918-19 przez złączenie się dawnej „Frakcji rewolucyjnej P.P.S.” (organizacja b. zaboru rosyjskiego) z „Polską Partją Socjalno-Demokratyczną” (organizacja b. zaboru austriackiego). Programy, taktyka polityczna, drogi rozwojowe obu tych partji, przed złączeniem różniły się dość znacznie. Istotą taktyki „Frakcji” była dążność do zdobycia państwowej niepodległości Polski, gdy tymczasem P.P.S.D. dążyła wraz z innymi socjalistycznymi partjami Austrii do uzyskania władzy w Galicji i Austrii, dla przyspieszenia kształtowania się ustroju socjalistycznego.

Taktyki obu tych partji przechodziły wciąż próby ogniowe, hartowały się w ogniu walk z prawą i lewą stroną, a partie doskonaliły się w sposobach i metodach walki, prowadzącej do zamierzonego celu. Tradycje, przyzwyczajenie i wykształcenie utrzymało te różnice indywidualne do dnia dzisiejszego, mimo całkowitego organizacyjnego zjednoczenia obu partji.

Przy łączeniu się stanęła przed obu partjami konieczność nakreślenia programu działania i ustalenia taktyki politycznej. Taktyka polityczna każdej istotnej a żywej partji zmierza do ukształtowania ustroju politycznego odpowiednio do tego ustroju społecznego, który jest treścią programu danej partji. Jednak w chwili łączenia sprawa programowa nowego P.P.S. nie była łatwą. Zarówno wojna światowa, jak rewolucja bolszewicka, postawiły przed programami obu partji znaki zapytania, a ocena następstw tych zbyt świeżych zdarzeń dziejowych nie była bardzo możliwa. Jedno następstwo wojny światowej było widoczne ponad wszelkie wątpliwości. Niepodległe Państwo Polskie istniało. Zdawało się, że mały wysiłek dla utrwalenia jej bytu wystarczy. To upraszczało sprawę programu. Przeto zasady taktyki politycznej, wzięto z programu P.P.S.D., łącząc je koniecznym względem na utrwalenie młodej Rzeczypospolitej. A program polityczny P.P.S.D. zbudowany był na znanym rozumowaniu, że... rozwój ustroju kapitalistycznego musi koniecznie doprowadzić z jednej strony do monopolistycznego skupienia wszystkich środków produkcji, a więc i kapitałów w rękach małej garsteczki kapitalistów, a drugiej do zepchnięcia całej ludzkości w szeregi robotników, ujarzmionych i wyzyskanych przez tych kilku czy kilkunastu miliardów, rządzących całym światem. Każdy rząd z natury rzeczy musi być coraz bardziej zależnym od kapitalistów, musi coraz wyraźniej zatracać resztki wstydlivych pozorów bezstronności i stawać się narzędziem płatnym przez kapitalistów. Z postępującym uświadomieniem mas pracujących zbliżać się będzie chwila wyzwolenia. Innymi słowy: ustrój kapitalistyczny musi się skończyć rewolucją, oddającą środki produkcji bądź w ręce robotników, bądź w ręce państwa, bądź w ręce gmin (komun).

Wprawdzie Niemcy rewizjonisci przed wojną zaatakowali to rozumowanie, wykazując, że bieg wypadków nie wskazuje na tego rodzaju ewolucję ustroju kapitalistycznego, jednakże ogółu partji socjalistycznych nie zdołali przeko-

nać. Nie zdołali przekonać ani austriackich partji socjalistycznych, ani P.P.S.D., która przy rewizji swego programu politycznego nie uwzględniła poglądów Bernsteina i towarzyszy. To też w programie, co więcej w taktyce dzisiejszej P.P.S. tkwią pierwiastki tego rozumowania do dnia dzisiejszego.

A dzisiaj już najwyższy czas do zrewidowania tego programu. Skutki wojny światowej, kierunek rozwojowy ustroju społecznego można obecnie w 10 lat po ustaniu wojny, z całym spokojem i z całą pewnością stwierdzić.

Można stwierdzić, że rozwój wypadków nie poszedł drogą przytoczonego w sposób popularny rozumowania. Zamiast gromadzenia, koncentracji kapitału nastąpiło przez wojnę zniszczenie w państwach Europy środkowej i wschodniej, od Renu po Ural, i od Hamburga po Syberję, całego kapitału obrotowego, nagromadzonego przed wojną w kasach oszczędności, w pieniądzach papierowych w papierach wartościowych, akcjach i t. p. prawie do szczytu. Kapitał obrotowy, gromadzony w czasie wojny przez paskarskich dostawców i nuworyszów, został przez powojenną dewaluację również zniszczony. Nie zniszczyła wojna ustroju kapitalistycznego, nie zniszczyła go również rewolucja bolszewicka, ale pchnęły go na nieoczekiwane tory. Żyjemy w epoce szybkiej koncentracji środków produkcji, fabryk maszyn, kapitałów obrotowych, ale w rękach lub w rozporządzeniu państwa t. j. rządu i samorządów. W Rosji stało się to z rozkazu rewolucyjnej władzy politycznej. W Niemczech, Polsce, Austrii, Czechosłowacji dzieje się to drogą naturalnej ewolucji. Państwo poli-

skie zatrudnia dziś w swej administracji, we własnych przedsiębiorstwach, w przedsiębiorstwach, w których jest poważnym właścicielem, w przedsiębiorstwach samorządowych przeszło 500 tysięcy pracowników t. j. przeszło połowę wszystkich pracujących w przemyśle i handlu.

Wiele przedsiębiorstw czy kopalń państwowych jest wydzierzawionych prywatnym osobom, ale dzierżawy się skończą i powrót tych przedsiębiorstw do administracji państwowej otwiera dal sze perspektywy koncentracji środków produkcji w rękach państwa. Państwo (rząd i samorząd) co roku otwiera przeszło setkę nowych własnych przedsiębiorstw; nie wiem czy nie szybszy jest roczny przyrost fabryk, będących własnością publiczną niż fabryk, będących własnością prywatną. Państwo (rząd i samorządy) rozporządza co roku budżetami, wynoszącymi 3 miliardy zł. (Sam budżet państwowy z pełnym budżetem kolei i poczty wynosi przeszło 2 i pół miliarda). Tyle pieniędzy gromadzą i tyle wydają, czyli rozporządzają kapitałem obrotowym 3 miliardów. Wszystkie natomiast oszczędności złożone przez osoby prywatne w bankach, sifach, papierach wartościowych w całej Polsce do końca b. r. wyniosą 2 i pół miliarda złotych. Jednak duża część tej kwoty złożona w bankach państwowych i komunalnych, jest zarządzana przez rząd i samorządy.

Innymi słowy: kapitał obrotowy, będący w zarządzie państwa jest prawie dwa razy większy od własnego kapitału obrotowego, zarządzanego przez kapitałistów prywatnych. Napływa wciąż z za-

granicy kapitał obrotowy dla przedsiębiorstw prywatnych. Jednak żadna tego rodzaju transakcja nie odbywa się bez wpływu, gwarancji takiej czy innej, rządu. Wpływ rządu na produkcję, na życie gospodarcze, staje się coraz potężniejszy od chwili, gdy wskutek wojny wzmo gła się znacznie wytwórczość prawie każdej gałęzi produkcji w każdym kraju, a nie wzrosła w tym samym stopniu zdolność konsumcyjna ludności.

Ta tendencja rozwojowa w pobitych, lub przez wojnę zniszczonych państwach europejskich, jest tak jasna, tak bez wątpliwości, tak niezależna od zapatrywań i w podobań poszczególnych ludzi, że tych kilka słów stwierdzenia przez naoczne go świadka, mającego otwarte oczy i uszy powinno wystarczyć dla każdego interesującego się tym problemem.

Jeszcze raz powtarzam. Ustrój kapitalistyczny bynajmniej nie zniknął. Państwo jeszcze wielokrotnie zwraca się o pomoc do kapitałów zagranicznych. Konieczność może nawet zmusić do odstępowania pewnych dziedzin życia gospodarczego w ręce kapitału prywatnego. Za mało środków pieniężnych istnieje w państwie. Wymogi nie czekają. Niecierpliwość ludzi udziela się każdemu rządowi. Stąd będą pochodzić te odchylenia od linii rozwojowej. Ale linia rozwojowa mimo tego nie ulega wątpliwości. Państwo stanie się tym przemożnym kapitalistą tym multimiliardierem, wywierającym nacisk kształtującym ustrój społeczny, życie gospodarcze narodu. Każdy uczciwy rząd musi być jemu posłuszny, od niego zależny. Rząd Polski od Rzeczypospolitej Polskiej.

GDZIE JEST „ZEPPELIN”? W drodze do Ameryki widziano go koło Azorów. Lot odbywa się w dogodnych warunkach atmosferycznych.

Waszyngton, 12 października. (Telegram własny „Republiki”).
W podróży swej do Stanów Zjednoczonych nadesłał dziś „Hr. Zeppelin” drogą iskrową do Instytutu meteorologicznego zapytanie w sprawie warunków atmosferycznych nad Atlantykami a w szczególności nad Madagaskarem i wyspami Azorskimi.
Dyrektor instytutu meteorologicznego w New Yorku Kimball oświadczył

przedstawicielowi „Associate Press”, że obecne warunki atmosferyczne są przychylne dla przelotu sterowca niemieckiego i choć należy się liczyć z niespodziewanymi opadami i niespodziewanymi burzami jak w tej porze roku panują nad Atlantykami, to jednak na ogół warunki te wróżą pomyślny przelot.
Następnie podkreślił p. Kimball, że obecny okres lata został pomyślnie ustalony dla podróży transatlantycznej, gdyż

samolot znajdzie się w swej drodze w pasie wiatrów północno-zachodnich, które będzie mógł wykorzystać do swego przelotu.
Przedstawiciel dr. Eckenera w New Yorku, Hugh Allen oświadczył, że w razie, gdyby „Hr. Zeppelin” przybył do New Yorku w nocy, to nie będzie on lądował ale krążył aż do nastania dnia nad New Yorkiem, Filadelfią i Atlantykami.

Min. Hermes wraca do Warszawy z nowymi instrukcjami dla dalszych rokowań z Polską

Berlin, 12 października. (Agencja Telegraficzna „Express”).
Po wczorajszym posiedzeniu pełnej rady gabinetowej na której przewodniczył kanclerz Müller, prowadzono w dalszym ciągu dyskusję w sprawie dalszej taktyki w rokowaniach polsko-niemieckich.
Po 3 godzinnym posiedzeniu gabinetu

uchwalili dalsze wytyczne dla delegacji niemieckiej dla dalszych rokowań wraz ze wskazówkami, dotyczącymi koncepcji, które Niemcy chcą uzyskać od Polski na wywóz swoich fabrykatów.
Minister Hermes i poseł von Rauscher powracają dziś wieczorem do Warszawy.

Sprzedajny urzędnik francuski, który sprzedał tajny dokument angielsko-francuski został aresztowany.

Paryż, 12 października.
Donoszą z Brukseli, że amerykański dziennikarz Horan przybył tu wczoraj automobilem i udał się natychmiast do ambasady amerykańskiej, celem zaawizowania swych dokumentów.
Paryż, 12 października.
Wykluczenie Horana ze związku dziennikarzy anglo-amerykańskich wywołało wielkie wrażenia.

Okazuje się, że wina Horana jest niewatpliwa. Horan nabył tajny dokument od pewnego niższego urzędnika Qual d'Oisy za 10.000 dolarów.
Wzmiankowany urzędnik oraz drugi pomocnik Horana zostali aresztowani. Postępowanie Horana wywołało wielkie oburzenie w kołach kolonii amerykańskiej.

„Hr. Zeppelin” opuścił już Madagaskar i udaje się wprost na zachód. W odległości 100 km. od Azorów sterowiec widziany był przez statek „Enclid”, jak ze znaczną szybkością zmierzał w kierunku zachodnim.
W czasie od godziny 7.40 do 8.10 statek „Zeppelin” uzyskał połączenie radiowe krótkofalowe z Niemcami. Według różnych wiadomości „Zeppelin” do tarł już do wysp Azorskich, według innych bardziej prawdopodobnych znalazł się nad temi wyspami dopiero o północy, przyczem z powodu sprzyjającej pogody poleciał w dalszym kierunku do wysp Barmuda.
Na wyspach tych została urządzona stacja obserwacyjna. Według ostatnich potwierdzonych wiadomości „Zeppelin” widziany był o 50 km. na południe od wysp Azorskich i pędził z szybkością 130 km.

Statek francuski zatonał razem z załogą.

Paryż, 12 października.
Jak donosi biuro Havasa, zaginiony statek francuski „Oudine” został najechany w nocy przez grecki statek, który spowodował jego zatonięcie.
Na statku znajdowało się trzech oficerów i 40 marynarzy.

CASINO

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!

Najpotężniejsze arcydzieło filmowe.
Najdroższy film wszystkich czasów.

Najwznioślejszy hymn na cześć miłości i wolności
Najpopularniejsza powieść na ekranie

Chata Wujka Toma

W rol. głównych: dwoje genialnych
aktorów murzyńskich

James B. Lowe i Mona Ray

oraz czarująca wiośnią urodą
Margarita Fisher.

Od godz. 12 do 3 ceny wszystkich miejsc 50 gr. i 1 zł.

Z muzyki.

Koncert kwintetu paryskiego.

Godnem zaznaczenia objawem naszego życia muzycznego jest stale wzrastające zamiłowanie publiczności koncertowej do muzyki kameralnej. Jeszcze nie tak dawno muzyka ta interesowała bliżej tylko garstkę miłośników, którzy mieli możliwość zetknięcia się z nią w tych, nielicznych zresztą, lokalach czy to warsztwach, gdzie muzykę kameralną po amatorsku uprawiają. Dziś koncert kameralny potrafi ściągnąć do Filharmonii tłumy słuchaczy, których szczerą entuzjazm i nieklamany zachwyt świadczą najlepiej o tym, iż ta gałąź muzyki, dotąd odlegość leżąca, jest obecnie nie mniej ceniona i może równie miłowana, jak np. muzyka symfoniczna.

Zespół pięciu instrumentalistów paryskich, który już raz, przed kilkunastu laty, występował w Łodzi dostarczył nam i tym razem tylu niezapomnianych wrażeń artystycznych, że śmiało wieczór czwartkowy zaliczyć możemy do najwybitniejszych wydarzeń naszego muzycznego życia.

Brak poprostu słów dla określenia wybitnych walorów tego kwintetu, jako całości. Idealna spójność wewnątrz, zgodność frazowania, brzmienia i trafność tak tempa, jak i przeprowadzaniu gradacji dynamicznych — to jakby tylko akcesoria gry tego genialnego zespołu. Ponad wszystko zaś wybija się niewypowiedziana słodycz brzmienia zarówno zespołu, jak i poszczególnych instrumentalistów, pełnia tonu, świeżość i jedność każdego najmniejszego nuansu. Nic dziwnego, skoro się zważy, że każdy z tej piątki — to wielki artysta i skończony wirtuoz.

Nie będziemy tu omawiać walorów poszczególnych członków zespołu paryskiego, bo przecież wyróżnienie kogokolwiek byłoby krzywdą dla reszty tych znakomitych muzyków. Zaznaczymy jednak, że gra flecisty, p. Rene le Roy, była chyba kunsztem, na jaki zdobyć się potrafi tylko największy mistrz tego tak rzadko na koncertach kameralnych spotykane instrumentu.

Bogaty program wieczoru uzupełnili koncertami, ulegając prośbom rozentuzjuszowanej publiczności „Tambourin” em Aameau i finałem z kwartetu smyczkowego (z fletem) Mozarta. L. P.

ÓTWARCIE LOKALU.

Dziś w sobotę w elegancko odświeżonym lokalu własnym Stowarzyszenia komiwojażerów Ł. O. H. P. nastąpi inau guracyjne otwarcie sezonu towarzyską grą w lotto, na które zarząd uprzejmie zaprasza członków i wprowadzonych gości.

Poszukuję pokoju

przyzwyczajonego, z pościelą i absolutnie niekrepującym wejściem. Moliwie z prawem korzystania z łazienki i telefonu. Pożądane w śródmieściu Ofer-ty sub „T. G.” do admin. „Republiki”.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy wzięli tak liczny udział w uroczystości pogrzebowej drogich nam

ś. † p.

Leonardy Busiakiewiczowej

lub w jakikolwiek inny sposób okazali nam swoje współczucie, składamy z głębi serca płynące podziękowanie, a w szczególności — Wierbnemu Duchowieństwu: Ks. prałatomu Bieleckiemu i ks. Majchrzakowi za okazane nam dowody życzliwości oraz bezinteresowne wzięcie udziału w uroczystości pogrzebowej ks. Kubisiowi, panu Dyrektorowi A. Kulerzy za wykonane w kościele podczas nabożeństwa pienia żałobne, jak również p. K. Demczukowi i Kersznerowi za niestrudzoną opiekę w czasie ciężkiej choroby Drogiej Zmarłej, wreszcie życzliwym przyjaciółom i znajomym, składają szczerą podziękowanie za udział w smutku

Mąż, synowie, siostra i rodzina.

Łódź, dnia 11 października 1928 roku.

21 tysięcy świadków

wystąpi w słynnym procesie „Nuzy”.

Ze Lwowa donoszą:

Przed sensacyjnym procesem spółdzielni „Nuza” w Rzeszowie panuje wielkie poruszenie we Lwowie, gdzie mieszka znaczna liczba dawnych członków „Nuzy”, głównie urzędników sądowych, wojewódzkich, bankowych, policyjnych, pocztowych i kolejowych, poszkodowanych przez bankructwo tej instytucji.

Początek przynosi codziennie do Lwowa po 2.000 wezwań sądu rzeszowskiego na rozprawę, wyznaczoną na dzień 18 b. m. Listonosze lwowscy i urzędnicy pocztowi odczuwają wzmożone tempo pracy.

Przy tej sposobności okazało się, iż od roku 1925, daty upadku „Nuzy” zmarło już przeszło 700 pozwanych.

Proces ma być prowadzony przy drzwiach zamkniętych, co wywołuje ogólne zdziwienie.

Ciekawy jest fakt, że wśród zaskarżonych o dopłaty, znajdują się p. Prezy-

dent Rzeczypospolitej Mościcki i premier Bartel. Świadczą to o olbrzymich rozmiarach bankructwa, w jakie byli dyrektorowie „Nuzy” wciągnęli przeszło 21.000 członków spółdzielni mającej idealne warunki rozwoju.

Kominy fabryczne

nie będą zatruwać powietrza

Wobec licznych skarg ludności, władze administracyjne opracowują obecnie zarządzenie w sprawie ochrony przed zanieczyszczeniem miast. Wszelkie zakłady przemysłowe czynne w ośrodkach miejskich będą musiały urządzać specjalne instalacje dla oczyszczania dymu z kominów fabrycznych.

Zarządzenie to dotyczyć będzie również wszelkich przewodów kominowych budowli mieszkalnych.

DYREKCJA: ALFRED ST AUCH,

TEL. 13-84.

Sala Filharmonji.

JUTRO dnia 14 października

Sala Filharmonji.

o godzinie 6-ej wieczorem

TYLKO JEDEN ODCZYT

NA TEMAT:

Niesamowite legendy żydowskie

wyłosi znany autor dramatyczny i reżyser

Andrzej Marek.

TRZĘŚĆ ODCZYTU:

Żydzi, jako naród. — Sfinks. — Murzyni, a... żydzi. — Tajemnica stworzenia sztucznego człowieka. — Na pograniczu życia i śmierci. — Świat i zaświat. — Szatan jako część istoty boskiej. — Dr. Faust, Mahra i Chonen. — Niesamowite tajemnice praskiego Ghetta. — Legendy o Mesjaszu. — Bunt wielkiego rabina. — „Kto ciebie kamieniem, ty jego siekierą...” — Mesjasz w kaftanach i Mesjasz na krzyżu. — „All, Ali! lama azawtany?!” — Sredniowieczne oskarżenie o mord rytualny. — Trzydziestu sześciu sprawiedliwych, dźwigających kopułę swiata. — Bóg w Szatanie i Mesjasz w Golemie. — Wiara i czyn, cud i życie... — Dybuk i Golem. — Gdy człowiek z gliny pokocha. — „Bestja ludzkiej chuci i pragnienie grzechu...” — „Wszystko dla ciebie!” — Na początku była miłość, a na końcu...??

Bilety z wczasu nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10.30 do 2-ej oraz od godz. 4-ej do 7-ej wiecz.

RADJOPROGRAM

SOBOTA, 13 PAŹDZIERNIKA.

12.00—12.10 — Sygnal czasu, hejnał z wieży marjańskiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 12.10—15.00 Przerwa. 15.00—15.20 — Komunikaty: meteorologiczny, gospodrczy i nadprogram. 15.20—15.45 — Przerwa. 15.45—16.00 — Nadprogram, komunikaty. 16.00—16.55 — Muzyka lekka. 16.55—17.10 — Przerwa. 17.10—17.35 — Odczyt org. staraniem min. W. R. i O. P. p. t. „Przegląd najnowszych wydawnictw pedagogicznych” — wygłosi dr. Marja Lipsza-Librachowa. 17.35—18.00 — „Rozwój demokracji w Stanach Zjednoczonych A. P.” — odczyt 6-ty ostatni) p. t. „Pogląd i ocena ideałów demokracji amerykańskiej” — wygłosi dr. Władysław Wayda. 18.00—19.00 — Słuchowisko dla młodzieży. 19.00—19.20 — Rozmaitości, oraz komunikat Tow. Zachęty do hodowli koni w Polsce. 19.20—19.30 — Przerwa. 19.30—19.55 — „Radjokronika” — wygłosi dr. Marjan Stepowski. 19.55—20.05 — Komunikat rolniczy. 20.05—20.30 — Nadprogram i komunikaty. 20.30 — „Bohaterowie”: Orkiestra P. R. pod dyr. Wacława Elszky, Zofja Dobrowolska-Pawłowska, Michalina Makowiecka, Aleksander Wasielewski i inni. W przerwie biuletyn „Mesager Polonais” w języku francuskim. 22.00—22.05 — Sygnal czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 20.05—22.20 — Komunikaty Polskiej Agencji Telegraficznej (PAT). 22.20—22.30 — Komunikaty: polityczny, sportowy, nadprogram. 22.30—23.30 — Muzyka taneczna z Dancingu „Oaza”. Orkiestra „Oaza-Band” pod kierunkiem W. Roszkowskiego.

„TEATRO DEI PICCOLI”.

Jak zaznaczyliśmy, gościnne występy fenomenalnego teatru włoskiego „Teatro dei Piccoli” który zdobył sobie ogólną sympatię naszej publiczności, trwać będą w Łodzi tylko do nadchodzącego wtorku, poczem zespół udaje się na tournée do Lwowa, Krakowa i Poznania.

Wczoraj sala teatru „Splendid” wypełniona była po brzegi i publiczność entuzjastycznie przyjmowała znakomity ten zespół i oklaskiwała gorąco wszystkie działy niezmiernie obfitego programu: operowego, operetkowego i Music-Hallu z wyśmienitą parodią „Jozefiny Backer” (bisowany codziennie na ogólne żądanie) i „Fenomenalnym pianistą” na czele.

Nietylko zespół sztucznych ludzi „Teatro dei Piccoli” ale i śpiewacy tego teatru, należący do największych teatrów polowych Europy zbiegają zasłużone oklaski.

Dziś dwa przedstawienia wieczorowe, początek pierwszego o godz. 7.45, drugiego o godz. 9.45 wieczorem.

Celem uniknięcia natłoku przy kasach wieczorowych publiczność proszona jest o nabywanie biletów w godzinach przedpołudniowych. Kasa czynna od 11-ej do 2-ej po południu oraz o godz. 4.30 po poł.

NIESAMOWITE LEGENDY ŻYDOWSKIE.

Odczyt pod powyższym tytułem wygłosi jutro w sali Filharmonji znany autor dramatyczny i reżyser, Andrzej Marek. Temat, obejmujący niesamowite, pełne tajemniczej grozy i fascynującego uroku legendy żydowskie — obudził zrozumiałe zainteresowanie wśród najszerzszych sfer publiczności łódzkiej. Zwłaszcza, że nazwisko Andrzeja Marka daje zupełną rekołmię, że zajmująca treść prelekcji zostanie podana w wykwintnej formie literackiej. Odczyt powyższy był już wygłoszony trzykrotnie w Warszawie i dwukrotnie w Lublinie zawsze z olbrzymim powodzeniem.

Początek o godz. 6-ej wieczorem.

KOMUNIKAT.

Zarząd ogólnego związku podoficerów rezerwy Rzplitej Polskiej okręgu łódzkiego zawiadamia, że w dniu 21 października r. b. odbędzie się uroczyste poświęcenie sztandaru okręgowego, na które zaprasza się członków i sympatyków, celem wzięcia jaknajliczniejszego udziału. Poświęcenie dokonane zostanie w kościele katedralnym św. Stanisława Kostki. Zbiórka członków i stowarzyszeń wyznaczoną została przy Al. Kościuszki Nr. 53. Zarząd.



Październik 13 Sobota Dzień: Edwarda Kr. Weg. Jutro: Kaliksta M. P. Wschód słońca o g. 5.56 Zachód słońca o g. 4.50 Wschód ks. o g. 5.19 Zachód ks. o g. 5.02 Długość dnia: 11.52 Ubyło dnia: 6.16

Rezerwiści, bacność!

W poniedziałek rozpoczynają się zebrania kontrolne.

Zgodnie z zarządzeniem dowódcy okręgu korpusu, w poniedziałek rozpoczynają się zebrania kontrolne rezerwistów i pospolitego ruszenia.

W poniedziałek winni stawić się mężczyźni rocznika 1900 zamieszkałymi w obrębie komisariatów policji 2, 3, 5, 8, 9 i 11 o nazwiskach na litery A, B, C, w lokalu P. K. U. przy ul. Nowo-Targowej nr. 18.

Mężczyźni rocznika 1900 zamieszkałymi w obrębie I-go komisariatu policji o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F, G, H, winni stawić się w lokalu P. K. U. przy ulicy Nowo-Cegielnianej 51.

Mężczyźni rocznika 1903 zamieszkałymi w obrębie komisariatów policji 2, 3, 5, 8, 9 i 11 o nazwiskach na litery A, C, E, w lokalu koszar 31 pp. przy ul. Konstytucyjnej 62.

Mężczyźni rocznika 1888 zamieszkałymi w obrębie I-go komisariatu o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F, G, H, w lokalu przy ul. Leszno 9. (b).

Rocznik 1908.

Kto ma się zgłosić dziś.

W dniu dzisiejszym w nni zgłosić się do spisów w biurze wojskowo-policyjnym (Piotrkowska 212) mężczyźni rocznika 1908 zamieszkałymi w obrębie 3-go komisariatu policji o nazwiskach na litery S, Sz.

Jutro rejestracja nie odbywa się. (b).

Katastrofa samochodowa

Małżonkowie Stencel odnieśli ciężkie rany.

Samochodem LD 80976 jechał do Łodzi z Kalisza właściciel cegielni w Kaliszu, Adolf Stencel, z żoną, Otylią.

Na odcinku pod Łaskiem samochód, jadący z szybkością 80 km., wbrew znakom ostrzegawczym najechał na łuku dość łagodnym na stos kamieni i wskutek silnego uderzenia dwukrotnie skoziołkował.

Skutki katastrofy okazały się fatalne dla małżonków Stencelów, gdyż on uległ złamaniu dwóch żeber i ogólnym potłuczeniom, a żona ma złamaną rękę i żebro.

Szofer dziwnym zbiegiem wypadku nie odniósł żadnych uszkodzeń ciała, a samochód został polamany.

Ciężko rannych małżonków Stencelów odwieziono do szpitala powiatowego w Łasku gdzie dr. Bał dokonał natychmiast operacji.

Od niechybnej śmierci uratowała ją dająca karoserja, która wytrzymała silne uderzenie.

Policja przy pomocy fachowców bada przyczynę katastrofy. (b).

Dwzury aptek.

Dziś, w nocy, dyżurnia aptek: G. Antoniewicz (Pabianicka 50), K. Chładzińskiego (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19), R. Rembielińskiego (Andrzeja 26), J. Zundelwicz (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56). (b)

Strejk tramwajarzy może być zażegnany.

Dzisiaj odbędzie się posiedzenie rady nadzorczej w tej sprawie. Każdy dzień strejku - to strata 40-50 tys. złotych.

W związku z możliwością wybuchu strejku tramwajarzy, zwróciliśmy się do p. wiceprezydenta Rapalskiego jako przewodniczącego wydziału przedsiębiorstw miejskich i członka rady nadzorczej K. E. Ł. z ramienia miasta, z prośbą o scharakteryzowanie nam przebiegu i przyczyn zatargu.

Jaka jest opinia p. prezydenta o akcji podwyżkowej pracowników?

Na wstępie chcę podkreślić - mówi p. wiceprezydent Rapalski - iż akcja ta toczy się od szeregu miesięcy. Już po raz trzeci pracownicy tramwajowi występują z żądaniem przyznania im 25-proc. podwyżki oraz gratyfikacji w wysokości 10-dniowej płacy.

Dwukrotnie słusznym żądaniem pracowników, którzy wykazali podczas akcji daleką idącą lojalność w stosunku do instytucji, rada nadzorcza odmówiła.

Czy stanowisko rady nadzorczej usprawiedliwione jest sytuacją finansową przedsiębiorstwa?

Chcę właśnie podkreślić, iż przedstawiciele miasta, zasiadający w radzie nadzorczej tramwajów zdają sobie dokładnie sprawę, iż zdarza się, że wskutek ciężkiej sytuacji finansowej

przedsiębiorstwa nie można uwzględnić nawet słusznnych żądań podwyżkowych pracowników. W tym jednak wypadku okoliczność ta nie ma miejsca i dlatego domagaliśmy się bezwzględnie uczyńnięcia zadość żądanom pracowników.

Sytuacja finansowa sp. akc. „Kolej Elektryczna Łódzka” jest pomyślna. Wzrost wpływów wynosi bowiem około 40 proc. Oczywiście, że wzrosły również koszty eksploatacji przedsiębiorstwa, lecz w znaczeniu niższym stosunku.

Jaki jest poziom płac tramwajarzy?

Znacznie niższy niż w innych łódzkich instytucjach użyteczności publicznej. Prace pracowników elekrowni i gazowni odbiegają znacznie od płac tramwajarzy.

Jakie było stanowisko przedstawicieli miasta na ostatnim posiedzeniu rady nadzorczej?

Postawiliśmy wniosek by rada nadzorcza dała dyrekcji wolną rękę w likwidowaniu zatargu a tem samym umożliwiła bezpośrednio pertraktacje w toku których łatwiej jest osiągnąć porozumienie niż przez wymianę listów. Jak



wiadomo, rada nadzorcza wniosek nasz odrzuciła.

Czy istnieje jeszcze możliwość likwidowania zatargu przed wybuchem strejku?

W dniu dzisiejszym interwenjowałem u p. wojewody Jaszczołta, a poza tem konferowałem w tej sprawie z wiceprezesem rady nadzorczej K. E. Ł. p. Stożkowskim. Na jutro, t. j. na sobotę zwołane zostało posiedzenie rady nadzorczej.

Uważam, iż w interesie przedsiębiorstwa leży niedopuszczenie do strejku, który przynosi bardzo dotkliwe i niepowetowane straty.

Każdy dzień strejku to strata 40-50 tysięcy złotych, które bezpowrotnie giną dla przedsiębiorstwa.

Kowalski pozbawiony godności kapłańskiej.

Jest to konsekwencja wyroku, przewidziana w art. 26 k. k.

Groziła mu kara sześciu lat więzienia.

Sąd okręgowy w Płocku uznał winnym Kowalskiego przestępstwa, przewidzianego w artykule 513 p. 2 K. K. (czyli lubieżny z nieletnim od lat 14 do 16 bez jego zgody, albo wprowadzić za jego zgodą, lecz przez nadużycie jego nieświadomości), w związku z postanowieniem art. 515 p. 1 K. K., który przewiduje większy wymiar kary za przestępstwo, przewidziane w art. 513 p. 2, jeżeli osoba nieletnia znajdowała się pod władzą lub opieką winnego.

Najwyższy wymiar kary, jaki sąd

mógł zastosować do każdego czynu przestępnego, zarzucanego Kowalskiemu, wynosił na zasadzie art. 515 K. K.

6 lat więzienia.

zastępującego dom poprawy (dom poprawy jest sankcją karną obowiązującą u nas rosyjskiego kodeksu karnego, stosowaną w praktyce polskiej, jako zwykłe więzienie z przedłużeniem terminu od 1 roku do lat 6).

Jak wynika z dosłownego brzmienia sentencji wyroku, sąd okręgowy wymierzył Kowalskiemu za poszczególne czy-

ny przestępne karę więzienia w wysokości po 1 roku, po 2 lata i po 3 lata więzienia zastępującego dom poprawy, poczem na zasadzie art. 60 K. K. o zbliżeniu przestępstw miast najwyższej wymierzonej kary 3 lat więzienia wymierzył

łączną karę 4-ech lat

wiezienia zastępującego dom poprawy.

Najwidoczniej sąd uznał karę taką za zbyt wysoką, a mając prawo wyznaczać jej w zakresie od 3-ech do 6-ciu lat, wybrał cyfrę pośrednią 4 lata więzienia, co po zmniejszeniu o jedną trzecią dało 2 lata i 8 miesięcy zamknięcia.

Zgodnie z brzmieniem art. 26-go K. K. skazanie na zamknięcie w więzieniu od 1-go roku do lat sześciu jest połączone z utratą praw stanu, co polega u księży, osób zakonnych i wogóle osób stanu duchownego na utracie godności kapłańskiej i stanu duchownego i wszystkich przywilejów z niemi połączonych.

Środek zapobiegawczy, t. j. środek zapobieżenia uchyleniu się oskarżonego od sądu, sąd okręgowy pozostawił bez zmiany i Kowalski będzie nadal na wolności za wpłaconą już kaucją.

Wyrok sądu okręgowego jest nieostateczny i ulega zaskarżeniu w drodze apelacji do sądu apelacyjnego w Warszawie w ciągu 14-tu dni od dnia ogłoszenia motywow wyroku.

Nastąpi to niebawem, gdyż niezawodnie motywy wyroku będą ogłoszone w trybie uwagi do art. 834 ustawy post. karn. przez doręczenie odpisu wyroku motywowanego stronom biorącym udział w sprawie.

Na opracowanie motywow wyroku zjeżdź niezwadnie sadowi okręgowemu w Płocku

Kilka tygodni

czasu i dopiero po doręczeniu motywow wyroku Kowalskiemu znacznie płynąć czasokres do założenia skargi apelacyjnej.

Przyrost ludności w Polsce.

W ciągu 9-ciu lat przybyło 4 miliony ludzi.

Ciekawe są dane ogłoszone przez główny urząd Statystyczny, dotyczące przyrostu ludności w Polsce. Okazuje się, że w ciągu dziewięciu lat niepodległości, tj. od stycznia 1919 do stycznia 1928 ludność Polski wzrosła o 15,2 proc., a w cyfrach bezwzględnych to 4 miliony.

Obecna ludność Polski według stanu z 1 stycznia 1928 r. szacowana jest na 30.212 tys.

W ostatnich latach przyrost ludności wykazuje lekką tendencję spadku. W latach 1926-27 przyrost ten (z uwzględnieniem emigracji i imigracji) wahał się około cyfry 350 tys. osób, gdy w latach 1923-24 około cyfry 430 tys.

O ile chodzi o ruch naturalny ludności, to należy przede wszystkim stwierdzić, że cyfra urodzeń wykazuje lekką tendencję spadku, cyfra zgonów lekką tendencję wzrostu.

Cyfra małżeństw po silnym spadku, jaki nastąpił w okresie 1922-1924 ustabilizowała się na poziomie około jednej czwartej miliona.

Co do natężenia przyrostu naturalnego, to poszczególne dzielnice Polski wykazują wielką różnorodność. Najwyższy

przyrost wykazują województwa wschodnie (w r. 1927 - 19,2 na tysiąc mieszkańców), po nich idą województwa centralne (14,3), województwa zachodnie (13,1), na samym końcu województwa południowe (11,6).

Najkorzystniejszy ruch naturalny, tj. najkorzystniejszy stosunek urodzeń do zgonów, posiadają województwa południowe.

I tak w r. 1927 w województwach zachodnich cyfra urodzeń wynosiła 27,2 na tysiąc mieszkańców, cyfra zgonów 14,1, w rezultacie przyrost ludności wynosił 13,1.

Natomiast w województwach południowych cyfra urodzeń wynosiła 31,5 zgonów 19,9, a przyrost ludności tylko 11,6.

Cyfrы te są najlepszym wyrazem wyższości kultury gospodarczej województw zachodnich nad województwami południowymi Małopolska płodzi stosunkowo więcej dzieci, niż b. dzielnica pruska, ale nie jest w stanie ich wyżywić. Dlatego Małopolska ma w rezultacie, przyrost ludności niższy od b. dzielnicy pruskiej, pomimo wyższej rozrodczości.



Dziś po raz ostatni!

„NIEPOTRZEBNY CZŁOWIEK“

W roli tytułowej: EMIL JANNINGS

Chcąc najszerszym masom dać możność podziwiania tego epokowego arcydzieła zostały od dziś ceny niższe

Wszystkie miejsca na wszystkie seanse zł. 1 i 2 zł.

Teatr „SPLENDID”

20. Narutowicza 20.

Tylko do wtorku!

Tylko do wtorku!

Gościnne występy słynnego na cały świat, fenomenalnego teatru włoskiego sztucznych ludzi

TEATRO DEI PICCOLI

(Dyr. dr. VITTORIO PODRECCA)

Program dzisiejszy:

Część I.

GEJSZA

Operetka japońska.
Muzyka JONES'A.

Część II.

- 1) Fenomenalny pianista.
- 2) Trzech złodziei w klatce.
- 3) Parodia JÓZEFINY BACKER.
- 4) PAWŁOWA i jej balet.
- 5) C Y R K.
- 6) Pieśni Neapolitańskie
i t. d. i t. d.

Program dzisiejszy:

Część III.

ZŁODZIEJE
z BAGDADUOpera egzotyczna w 2-ach aktach.
Muzyka BOTTESINI.

Wykonany będzie przez 500 sztucznych aktorów przy udziale wybitnych śpiewaków włoskich i orkiestry pod dyr. EMILIO CARDELLINI.

Codziennie 2 przedstawienia. — Pocz. 7.45 i 9.45. Przeprowadź biletów codz. w kasie teatru „Splendid” od 11—2 i od 4.30.



TEATR MIEJSKI

Dziś, w sobotę, dwa przedstawienia: o godz. 8 i pół po południu po raz ostatni „Księżniczka Turandot” po cenach znizowanych.

Wieczorem po raz 2-gi „rozprawa sądowa” B. Vellera „Proces Marii Dugan” z Ireną Horecką, Jerzym Woskowskim, L. Krzemieńskim i Fr. Brodniewiczem w rolach głównych.

Jutro, w niedzielę, trzy przedstawienia: o godzinie 12 w poł. po raz ostatni przed zejściem z afisza bajeczka dla dzieci „Zaklęta żaba i Jaś ciwrat”.

O godz. 3 i pół po południu po raz ostatni przedstawienie popołudniowe „Dzieje grzechu”. Ceny popularne.

Wieczorem po raz 3-ci sensacyjny „Proces Marii Dugan”.

TEATR KAMERALNY

Dziś i jutro wieczorem w dalszym ciągu świeżo wystawiona komedia buduarowa paryska „Simona” z pp.: Ir. Grywińska, Niemirzanka, T. Krotkiem i Kijowskim w rolach głównych.

„SZCZĘŚCIE FRANIA” Z ST. JARACZEM dane będzie raz jeszcze i bezwzględnie ostatni jutro, t. j. w niedzielę o godz. 5 po południu. Ceny znizowane.

Z TEATRU „ARARAT”

Dziś 2 przedstawienia (o 4-ej p. p. i 10 wiecz.) świetnego programu p. n. „Mesjasz idzie!”, składający się z następujących numerów: 1. Prolog. 2. Ekklezjasta. 3. Cicho, szal 4. Karty. 5. Matki. 6. Sznyden. 7. Policzkowy. 8. Szachne-Jachne. 9. Hulajny. Teksty: Szoloma Alejchem, M. Brodersona i Tunkela. Muzyka: — Dawida Bajgelmana. Dekoracje i kostiumy: — D. Matus i Sz. Matus i Sz. Blum. Conferencier — M. Neiken. Efekty świetlne — J. Jerolimski.

DZISIEJSZE POPÓLUDNIOWE PRZEDSTAWIENIE „TEATRO DEI PICCOLI” DLA DZIECI I MŁODZIEŻY.

Dziś o godzinie 4-ej po południu w teatrze „Splendid” odbędzie się pierwsze popołudniowe przedstawienie „Teatro dei Piccoli” z programem specjalnie ułożonym dla dzieci i młodzieży.

W programie tym dane będą: baśń p. t. „All Baba i 40 rozbójników” z udziałem wybitnych śpiewaków, niezwykle obfity i efektowny dział baletowy, cyrkowy i śpiewny.

Ze względu na olbrzymie zainteresowanie jakie dzisiejsze popołudniowe przedstawienie wywołało wśród licznej młodzieży i jej rodziców, dyrekcja „Teatro dei Piccoli” postanowiła, ulegając licznym prośbom, powtórzyć jutro, t. j. w niedzielę także przedstawienie z tymże programem, dostępnym dla dzieci i młodzieży.

Początek o godz. 4-ej po południu. Kasa czynna bez przerwy od godz. 11-ej rano.

„Luna”.

Brudne pieniądze.

Dawno oczekiwane „Brudne pieniądze”, to bezspornie najcenniejsza perła w koronie angielskiej wytwórni „British National Pictures”. Trudno o reżysera o rozleglejszej skali zamierzeń, niż Ryszard Eichberg. Genjalny ten reżyser dorzucił nowy liśc do swych laurów. Przepiękny ten film życiowy, pełen o miłości bezgranicznej jest bezwzględnie ewenementem obecnego sezonu.

„Brudne pieniądze” otrzymały królewską oprawę. W roli głównej wystąpiła po raz pierwszy w Łodzi młodzianka gwiazda oświecającej urody, genialna chinka zwana „cudem z Hollywood”, Anna May Wong, która w swą rolę wiała całe skarby uczuć, wzruszając aż do łez, dając złudzenie prawdy. Klasyczne linie jej ciała, jej przepiękne, marzące oczy, wszystko to wzbudziło szczerzy zachwyt.

„Brudne pieniądze” można nazwać filmem dla i dla serca.

Podkreślić należy starania dyrekcji „Luny” derunku podniesienia wrażeń artystycznych, z ilustracją muzyczną. Powiększona w dwój-ib orkiestra symfoniczna pod batutą znakomitego dyrygenta, p. Teodora Rydera — najwyższym poziomie.

Nadużycia w urzędzie pocztowym.

Woźny wykradł list z weksami, adresowany do banku francuskiego.

W kwietniu bieżącego roku w urzędzie pocztowym w Łodzi dokonano nadużyć. Woźny Bolesław Cichecki przywłaszczył sobie list polecony, adresowany do banku francusko - polskiego w Łodzi, zawierający 2 weksle po 1.000 złotych i 2 weksle po 500 złotych i zbiegł z gmachu poczty.

Jak się okazało, po kradzieży Cichecki porozumiał się ze swym przyjacielem, Stanisławem Kurczewskim, któremu zwierzył się z swych czynów. Obaj udali się do składu Bechlera przy ulicy Nowomiejskiej 4, gdzie kupili rower i kilka jakichś drobnych przedmiotów za 520 złotych. Bechler dał mu resztę w gotówce z otrzymanego 1.000-złotowego weksla.

Za otrzymaną gotówkę Cichecki kupił sobie palto i pantofle. Wieczorem w swym mieszkaniu urządził wystawną libację, na którą zaprosił swych przyjaciół Czesława Burskiego, Bolesława Miszczaka i Kurczewskiego. Po kilkunastu kolejkach defraudant zwierzył się przed Miszczakiem i Burskim z swych czynów. Dwaj ci przyjaciele obiecali mu dostarczyć gotówkę na 3 weksle, które mu pozostały. Nazajutrz rzeczywiście zwrócili się do kupca Tipulwera, który weksle zdyskontował. Burski i Miszczak opatrzyli weksle fikcyjnymi żyrami.

Upłynęło kilka tygodni. Policja, poszukując defraudanta, wykryła całą spółkę. Czterej przyjaciele dostali się do więzienia. W dniu wczorajszym znaleźli się oni przed sądem okręgowym, który sprawę powyższą rozwał pod przewodnictwem wiceprezesa sądu B. Witkowskiego.

Sąd, po wysłuchaniu mów prokuratora i obrońców adw. Hofmoka, Kończyńskiego i apl. adw. Chwata skazał Cichoc-

kiego na 2 lata więzienia, Kurczewskiego na 1 i pół roku więzienia, darując im jedną trzecią kary na zasadzie amnestji oraz Burskiego i Miszczaka po 2 lata więzienia, darując im jedną trzecią kary na zasadzie amnestji.

TAJEMNICA

STAREGO RODU

to najnowszy FILM P LSKI

wytwórni „SFINKS”.

Dwaj niebezpieczni kasiarze
zostali schwytani na gorącym uczynku.

Wojewódzka komenda policji w Łodzi otrzymała informację, że groźna szajka kasiarzy, która swego czasu w naszym mieście dokonała kilku śmiałych wypraw rabunkowych, zmieniła teren działalności, przenosząc się na powiat łódzki.

Ostatnio zanotowano już kilka nowych występów tej bandy w Łasku i okolicy.

Wczoraj w nocy patrol policyjny przebiegając obok zakładu kąpielowego przy ulicy Dworskiej w Łasku, zauważył, że drzwi lokalu były otwarte. Okazało się, że wewnątrz znajdowali się włamywacze, którzy dostał się do kółdewni, gdzie przecięli przewodyki dzwonek alarmowych, by nikt im nie mógł przeszkodzić w pracy.

Oprysk, znalazłszy się oko w oko z policją, nie chcieli się poddać. Jeden z nich rzucił się z nożem na posterunko-

„Titanic”.

Katastrofa kolosa oceanicznego „Titanic” oddana w scenach pełnych zgrozy i wstrząsającego realizmu.

Sfinks 20 wieku, miasto kolos New-York w całej swej okazałości, potędze i grozie.

Kulisy zawrotnych bogactw i niziny społecznej.

Dzielnica emigrantów żydowskich w Ameryce, ich smutne bytowanie i nędza.

Entuzjastyczne przywitanie Lindbergha w Nowym Jorku.

A wszystko to przesiąknięte jest jakimś dziwnym subtelnym sentymentem owiane nieuchwytnym czarem i urokiem.

W filmie Foxa „Titanic”.

„Titanic” najbliższy szlagier „Luny”.

Dyrekcja koncertów Alfred Strauch. Tel. 13-84.

Sala Filharmonji.

CZWARTEK, dnia 18 października o godz. 8.30 wiecz.

Sala Filharmonji.

3-ci KONCERT MISTRZOWSKI

AGA LACHOWSKA

Znakomita primadonna oper zagranicznych — słynna Carmen.

Przy fortepianie: Dyr. TEODOR RYDER.

W
PROGRAMIE:

1. GLUCK: Arja z op. „Orfeusz”
2. a. SCARLATTI: „Violette”
b. Komm süßes Tod
3. a. PURCELL: Passing by
b. Recitativ i arja z op. „Dido i Eneasz”
4. PERGOLESE: Arja z op. „Serwa padrone”
5. LULLY: Arja z op. „Amadis”
6. Dwie „Begerettes” z XVII w.
7. a. CORNELIUS: Untreu
b. SCHUBERT: Polna różyczka
c. SCHUMANN: Ich habe im Traum geweint
8. a. CHOPIN: Bardzo raniutko
b. MONIUSZKO: Kozak
c. WALEWSKI: Serenada
9. a. GLAZUNOW: Mój kraj
b. GRECCANINOW: Kolysanka
c. MUSSORGI: Hopak.

Bilety już nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10.30 do 2-ej oraz od 4-ej do 7-ej wiecz.

Straszna katastrofa budowlana.

W biały dzień runął w śródmieściu nowy dom 7-piętrowy.
Dantejskie sceny na miejscu katastrofy.

Z Pragi donoszą:

— Jeszcze nie przebrzmiało echo straszliwej katastrofy kolejowej na stacji Zajezdi w Czechosłowacji, gdzie skutkiem fałszywego nastawienia zwrotnicy pociąg kurjerski wpadł na stojący na stacji pociąg towarowy, a już mamy nową niemniej od powyższej straszliwą katastrofę do zanotowania. Tym razem miejscem katastrofy było stołeczne miasto Czechosłowacji, Praga, gdzie to w ubiegły wtorek na jednej z głównych ulic

runął w biały dzień nowowynbudowany dom siedmiopiętrowy, grzebiąc w gruzach dziesiątki pracujących jeszcze na budowlę robotników i licznych przechodniów ulicznych.

W chwili katastrofy (około godziny trzeciej popołudniu) zajętych było przy wykańczaniu domu handlowego Jakecha na ulicy Pradze

około 90 robotników,

którzy znajdowali się przeważnie na górnych piętrach. Kiedy rozległ się trzask kruszących się murów, robotnicy rzucili się do ucieczki, ale tylko 15 z pośród nich, którzy pracowali w niższych piętrach, zdążyli na czas wydostać się na ulicę. Resztę pogrzebały gruzy walące się betonem, cegiel, drzewa i żelaza, którym zasypały w oka mgnieniu połowę ulicy, grzebiąc pod sobą również

licznych przechodniów.

Wszystko to było dziełem kilku sekund, które jednak wystarczyły, by uprzytomnić sobie grozę sytuacji.

Tam, gdzie przed kilku chwilami jeszcze wznosił się wspaniały, prawie że całkowiec już wykończony, gmach siedmio piętrowy

rumowisko murów,

a pod tą bezkształtną masą naprzetrzonych materiałów budowlanych ukryte są straszliwie zmasakrowane ciała przypadkowych przechodniów i zajętych na budowlę robotników. W chwili nieszczęścia przechodziła przez ulicę jakaś młoda kobieta z małym dzieckiem w wózku, przejeżdżał wóz, zaprzężony w dwa konie, przechodziło jeszcze parę osób. Wszystko to zniknęło pod gruzami, które uszkodziły również bardzo poważnie przejeżdżający właśnie wtedy tramwaj.

W chwili po katastrofie na miejsce nieszczęścia przybyły silne oddziały policji, wszystkie oddziały straży ogniowej i żołnierze stacjonowanego w bliskości pułku technicznego. Wezwano większą ilość lekarzy, którzy w lokalu pobliskiego komisariatu policji urządzili prowizoryczne ambulatorjum.

W niespełna dziesięć minut po katastrofie akcja ratownicza była w całej pełni. Żołnierze z łopatami i hakami w

reku usuwali guzy, torując sobie dostęp do tych miejsc, skąd rozlegały się rozpaczliwe wołania o pomoc.

Nie była to praca łatwa, gdyż masa betonu tworzyła zwartą masę, przykrytą ciężkimi belkami konstrukcji dachu.

Na ulicy zebrały się tymczasem tłumy ludzi, ogarniętych niezwykłym podnieceniem. Dantejskie wprost sceny zaczęły odgrywać się na miejscu nieszczęścia, kiedy z rumowiska wyniesiono pierwsze ofiary katastrofy.

Pierwszą rzecz, którą wśród gruzów odnaleziono, była oderwana od tułowia głowa jednego z robotników.

Wśród nieopisanego wzruszenia głowę tę przeniesiono na ulicę, gdzie z ręką żołnierzy wyrwała ją jakaś kobieta, jak się później okazało,

żona zabitego,

i z przeraźliwym, krew w żyłach mrozącym krzykiem, rzuciła się na gruzy betonu i cementu, szukając tam gorączkowo resztek ciała swego nieszczęśliwego męża...

Nagle przeraźliwy krzyk rozległ się nad głowami uczestników akcji ratowniczej. Wszystkie głowy wzniosły się w kierunku wysokiego rusztowania drewnianego, które jakby cudem uchronione zostało przed zburzeniem. Na samym szczycie rusztowania

wisiał jeden z robotników,

czyniąc rozpaczliwe wysiłki uratowania się. Wśród grobowego milczenia zeskończył na wieszaku pod nim belkę, poczem powoli zaczął schodzić na dół. W obliczu niebezpieczeństwa, jakie nad nim zawisło, znalazł w sobie tyle siły, że w ciągu kilku minut przebył drogę, na przebycie której w normalnych warunkach mógłby sobie pozwolić najwyższej doświadczony artysta cyrkowy. Ale w chwili, kiedy nogi jego dotknęły się ziemi,

siły opuściły całkowicie ocalałego cudem robotnika,

który zemdlony padł na gruzy betonu. Innemu robotnikowi, któremu padający słup żelazo-betonowy zmiął część nogi, trzeba było drugą jej część odpiłować na miejscu piłą rzeźniczą, gdyż inaczej nie można go było wydobyć z pod gruzów.

Nie sposób opisać tu wszystkich szczegółów ratowania zasypanych ofiar, których ilości jeszcze nie zdołano ustalić. Przez całą noc strażacy i żołnierze torowali sobie drogę do piwnic zasypanego domu, ale praca ich odbywała się w tempie bardzo powolnym.

W chwili, kiedy piszemy te słowa, wydobyto z pod gruzów 12 zabitych i 36 rannych, przypuszczać jednak należy, że pod gruzami leżą jeszcze dalsze ofiary tej straszliwej katastrofy budowlanej

Kłamstwa na tle mytomanji.

Fałszywe oskarżenie nauczycieli, lekarzy i duchownych przez dziewczynki, cierpiące na mytomanję.

Tacy świadkowie powodują niekiedy najcięższe wyroki.

Adwokat Śmiarowski w swej świetnej mowie obrończej podczas procesu marjawitów w Płocku polecił sądowi kilka dzieł francuskich i niemieckich autorów, traktujących o świadkach, kłamających przed sądem, a wierzących, iż mówią świętą prawdę.

Na temat ten pisaliśmy w swoim czasie w specjalnym artykule o patologicznych kłamcach, wskazując na przykładach konkretnych do jakich fatalnych skutków doprowadzić mogą świadkowie cierpiący na pseudologia phantastica. Najlepszym tego przykładem były zeznania Pasternakówny w procesie Steigerta który omal nie przypłacił je życiem.

Dziś wiemy, że Steiger był niewinny, a Pasternakówna — to klasyczny typ histeryczki — mytomanji, wierzący święcie w urojone przez się obrazy fantastyczne, ale wówczas wierzone jej zeznaniom, tembardziej, że składała jej pod przysięgą.

Najbardziej jednak występują objawy mytomanji czyli pseudologii fantastycznej przy wszelkich procesach na tle seksualnym.

Osoby o konstytucji psychopatycznej, a więc i histeryczki przesiąknięte są awskroś seksualizmem i mieszają w swych opowiadaniach realne przeżycia z urojonymi obrazkami.

Religia zaś u wszystkich narodów wkracza bardzo energicznie w intymne życie seksualne człowieka. Niema takie go aktu w życiu człowieka o zabarwieniu seksualnym, gdzieby religia nie miała coś do powiedzenia, czy to będą narodziły dziecko, czy też sakrament małżeński, wszędzie religia zabiera swój ważki głos. Klasztor nieraz bywa ucieczką od pokus życia świeckiego, czyli znów od elementu seksualnego. Lecz i tam, nawet w murach klasztoru ogarnia uciekiniera od życia niepokój płciowy, gdyż nie sposób jest uciec od samego siebie. Napróżno biczuje się mnich, napróżno umartwia swe ciało postem asceta; wszędzie i zawsze prześladowa go wizja niewiasty i kuszą, kuszą bez końca.

Są to rzeczy znane, opisane zresztą

przez największych ascetów; wytlómaczyć je łatwo, gdyż to, o czem się ciągle myśli i z czem się ciągle walczy, taka myśl opanowuje mózg całkowicie w postaci natrętnej idei — idei fixe. To też atmosfera klasztoru bywa owiana zazwyczaj prądem seksualności od której właśnie chcieli uciec ci, co się w murach jego znaleźli. Fakt tu jaszkrawo wystąpił w procesie marjawitów w Płocku. Procesów takich zwłaszcza na tle seksualnym mieliśmy dość dużo; wspomnę tu chociażby o głośnym przed kilku laty sprawie nauczyciela Batora, oskarżonego o czyny lubieżne ze swymi uczniami. W charakterze świadków stawały wówczas 2 uczennice, których zeznania wystarczały, aby go wtrącić do więzienia na 3 lata i postawić poza nawias społeczeństwa.

Dopiero po 3-ach latach sąd opelacyjny uniewinnił całkowicie nauczyciela, gdyż oskarżenie nieletnich świadków było zupełnie fałszywe.

Okazało się bowiem, że obie one należały do typu patologicznych kłamców — mitomanek, któremi społeczeństwo i czynniki miarodajne powinny we własnym interesie zająć się nieco bliżej biorąc pod uwagę fatalne skutki ich zeznań dla Boga ducha winnych ludzi.

Najwięcej narażeni są na podobne oskarżenia na tle seksualnym nauczyciele, lekarze, wychowawcy, osoby duchowne.

Dzieje się tak dlatego, że osoby po-

wyżej wymienione najczęściej i najdłużej stykają się z całą masą osobników, już z racji swego zawodu, a wśród dużej liczby zawsze znajdują się jednostki spaczone o chorobliwie rozwiniętym erotyzmie, które obrazy wyimaginowane w swej bujnej wyobraźni, projektują na zewnątrz ku osobie, służącej im obiektem i punktem wyjścia w ich marzeniach zamysłowych.

Mytomanji, tracąc poczucie rzeczywistości same mocno wierzą w realność urojonych przez się obrazów i oskarżają tego, który z racji swego stanowiska jest ośrodkiem ich marzeń. Kłamstwo zaś tego rodzaju, kiedy kłamiący sam głęboko wierzy w prawdę swych słów, w odróżnieniu od zwykłego kłamstwa, popelnianego świadomie, nazywamy kłamstwem patologicznym, gdyż jest ono objawem wybitnie chorobliwym.

Ze tacy ludzie już w życiu prywatnym stać się mogą przyczyną poważnych konfliktów jest rzeczą zrozumiałą. Lecz stokroć gorzej przedstawia się sprawa, jeśli patologiczny kłamec występuje w sądzie w charakterze świadka i to w procesie, gdzie zamieszczane są osoby duchowne.

Jest rzeczą dowiedzioną naukowo, że pierwiastek seksualny jest ściśle związany z uczuciem religijnym już u ludów najprymitywniejszych.

Ten pierwiastek seksualny znajdujemy nie tylko w religjach ludów pierwot-

nych, lecz i w wiekach późniejszych, a nawet w religjach narodów kulturalnych. Religijne ekstazy u fanatyków mają silne zabarwienie erotyczne, jak np. tańce derwiszów, skoki i biczowanie u flagellantów, orgie erotyczne podczas rozmaitych uroczystości najróżniejszych sekt („skalkuny“, i „skopcy“ w Rosji, lub „Sakta“ w Indjach).

Ciągła walka ze zmysłami i pokusą skierowuje myśli wierzących właśnie w stronę erotyczną, z którą nic wspólnego mieć nie chcą. Psychologiczna przyczyna tego związku da się wytłómaczyć we dług Schopenhauera i Blocha tem, że popęd płciowy, zjawiający się u pierwotnego człowieka w okresie dojrzałości, wkraczał z tak potężną siłą w jego życie fizyczne i duchowe, iż wydawał mu się czemś nadnaturalnym — demonicznym, lub boskiem.

Seksualno - religijną mistykę spotykamy wszędzie w wiekach starożytnych, a u niektórych narodów w Indjach widzimy ją jeszcze w XVI wieku. A więc musimy tu wspomnieć o uroczystościach połączonych z niebawalemi orgiami erotycznymi podczas świąt na cześć Izdy w Egipcie; uczyły religijno - seksualne cesarskiej Romy mamy wszyskiej w żywej pamięci z literatury klasycznej; uroczystości Baal — Peora u żydów, Wenerji i Adonisa u fenicjan, Afrodyzje i Dionizje u Hellenów, Bacchamalja rzymian itd.

Otóż te dwa elementy ze sfery duchowej świadków oskarżenia, a mianowicie seksualno - religijna mistyka, oraz mytomanja, czyli kłamstwo patologiczne sprawiły to, że proces w Płocku tak olbrzymie przybrał rozmiary.

Nowoczesne sądownictwo przyszło również do przekonania, zgodnie z nauką, że wartość zeznań podobnych świadków równa się zeru.

Tem się też tłumaczy częstość umiawniających wyroków w procesach kryminalno - erotycznych, gdzie głównymi świadkami są ludzie o jawnej konstytucji psychopatycznej.

Dr. PAWEŁ KLINGER.

BEBE DANIELS

w przepięknym filmie pod tyt.

„CÓRKA SZEIKA“

wkrótce w GRAND-KINIE.

Nowe wyroki podatkowe Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

1. Zbiorowa prokura w podatku dochodowym.

W sprawie „Direction der Disconto Gesellschaft Filiale Katowice” wydał NTA domostę orzeczenie o wpływie prokury zbiorowej na podatek dochodowy osób prawnych, prowadzących prawidłowe księgi handlowe. Według postanowienia ustawy za zyski bilansowe takich przedsiębiorstw uważa się także kwotę pensji i wszelkiego rodzaju wynagrodzenia osób biorących czynny udział w zarządzie przedsiębiorstwa i zarazem wchodzących do składu zarządu, rad nadzorczych, komitetów dyskontowych i komisji rewizyjnych w charakterze członków i ich zastępców oraz osób upoważnionych do samodzielnego prowadzenia całego przedsiębiorstwa które przekraczają sumarycznie 10 proc. kapitału zakładowego, a przy kapitale zakładowym do 500,000 zł, 15 proc. (Przy kapitale zakładowym 500,000 do 750,000 dopuszczalne jest potrącenie z tego tytułu kwoty 75,000 zł.) Otóż NTA orzekł, że aczkolwiek kryteria wspomniane muszą zachodzić co do każdej osoby, to jednak przepis o zaliczaniu uposażeń do zysków stosować należy również wtedy gdy uprawnienia o których mówi cytowany przepis, a w szczególności prawo samodzielnego prowadzenia przedsiębiorstwa nie służy żadnej osobie indywidualnie, lecz paru lub więcej osobom łącznie.

2. Wszystkie zarzuty rekursowe należy wymieniać w odwołaniu a nie w podaniach dodatkowych Art. 47 ustawy o pod. majątkowym nakłada na władzę obowiązek badania konkretnych zarzutów podniesionych w odwołaniu. W danej sprawie rekursowi upływał termin 6 listopada; wnioski dowodowe wysłuzzone były nie w rekursie złożonym ostatniego dnia tego terminu ale w dodatkowym podaniu złożonym 6 kwietnia następnego roku. NTA uznał, że komisja odwoławcza nie ma obowiązku rozprawiania się z zarzutami podania dodatkowego (Jest wątpliwym czy analogiczną zasadę można przyjąć przy podatkach dochod. i przemysł. — nasza uwaga).

3. Długi w walutach zagranicznych przy wymiarze pod. majątkowego.

Wskutek skargi Tow. Zakładów Żyrardowskich NTA wypowiedział następujący pogląd: Według art. 7 ust. 2 ustawy o podatku majątkowym wartość długów i ciężarów zmniejszających majątek winna być określona wedle ich przeciętnej wartości obiegowej w dniu 1 lipca 1923. Z woli ustawodawcy zatem dla ustalenia wartości ciężarów i długów winny być przyjęte te same zasady jakie są stosowane dla ustalenia wartości stanu czynnego. Od norm ogólnych zawarty jest wyjątek w ust. 2 art. 8 m. in. dla

wartości przedmiotów majątkowych przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, prowadzących prawidłowe księgi dla których w zasadzie z korekturą dla walorów, walut oraz należności obcowalutowych stosować należy także do zobowiązań obcowalutowych, t. zn. że zobowiązania te należy obliczać według przeciętnej kursu giełdowego za czerwiec 1923 r. nie zaś według przeciętnej istotnej wartości obiegowej jaką posiadały w dniu 1 lipca 1923 roku.

Mimo to NTA. doszedł jednak do wniosku, że specjalne przepisy art. 8 dla walut i należności obcowalutowych w przedsiębiorstwach prowadzących prawidłowe księgi handlowe stosować należy także do zobowiązań obcowalutowych, t. zn. że zobowiązania te należy obliczać według przeciętnej kursu giełdowego za czerwiec 1923 r. nie zaś według przeciętnej istotnej wartości obiegowej jaką posiadały w dniu 1 lipca 1923 roku.

Długoterminowe weksle rujną przemysł i handel.

Jak już donosiliśmy, przemysłowcy złożyli memoriał w ministerstwie skarbu w sprawie coraz to dłuższych terminów wypisywanych weksli i zaznaczyli, że jednym z powodów tego zastraszającego objawu jest fakt, że blankiet wekslowy jednakowo kosztuje bez względu na termin.

Obecnie ministerstwo skarbu w odpowiedzi na ten memoriał wskazało, że wątpli, by na wypisywanie weksli miała wielki wpływ cena blankietu, lecz w każdym razie wypuszczone będą również blankiety wekslowe droższe na dłuższe terminy niż 3 miesiące, a dotychczasowe blankiety ważne będą tylko na 3 miesiące.

Jednakże przemysłowcy z załatwienia tej sprawy przez ministerstwo skarbu nie są zadowoleni, gdyż uważają, że wystawianie długoterminowych weksli już tak się przyjęło, że nawet wyższy koszt blankietu nie tu nie pomoże i zdaniem przemysłowców rząd winien poczynić inne kroki.

Jedynie zarządzenie o nieprzyjmowaniu do dyskonta, weksli wypisanych na dłuższy termin niż 3 miesiące, choćby od dane były do dyskonta dopiero na 3 miesiące przed płatnością — zdaniem przemysłowców mogłoby zwalczyć plagę długoterminowych weksli, które rujną przemysł i handel. b.

PALTA od zł. 100
KAPELUSZE od zł. 25
Hentyk PFEFFER

FUTRO od zł. 400
oraz inne najmodniejsze artykuły jesienne i zimowe poleca
PIOTRKOWSKA
111.

UNIwersytet Ludowy

PRZY ORGANIZACJI SYONISTYCZNEJ

DZIŚ, w sobotę 3 ODCZYTY:

Godz. 5 po poł. lokal Org. Syon. (Ceg. 4) dr. J. Frenkiel n. t. „Moitzez Mendelson”
7 wiecz. „Bnei Syon” (Rzgowska 7) p. M. Limon „Zagadnienia syonistyczne”
7 „Sinaj” (Główna 62) A. Luboszycki „O historii Żydów”.

JUTRO niedziela, godz. 8 wiecz. w Centr. Zw. Rzem. Zyd. (Południowa 4) poseł dr. J. Rosenblat i mag. Z. Strauch.

Następne odczyty wygłoszą: pp. dr. Braude, dyr. Brandstetter, dr. Broder, dr. Freilich, dr. Falick, dr. Feldman, mag. Gelibter, I. Herszkowicz, I. Kacnelson, dr. Kamiński, M. Karo, dr. Lewin, inż. Praskier, dyr. Perelman, dr. Rosenbaum, dr. Rawicz, dr. Tauber, dr. Teitelbaum, red. Uger i inni.

WSTĘP WOLNY.

Miljon chevroletów w ciągu 8 miesięcy.

Chevrolety stanowią przeszło połowę produkcji wozów General Motors. W tym roku w ciągu niespełna 8 miesięcy fabryki General Motors wypuściły 1.000.000 wozów marki Chevrolet. Jeżeli weźmiemy za podstawę 25 dni roboczych w miesiącu, to otrzymamy 200 dni roboczych, w ciągu których wyprodukowano 1.000.000 Chevroletów. By osiągnąć tak niebywały rekord, co 10 sekund musi być wyprodukowany jeden Chevrolet.

W. S. Knudsen, prezes „Chevrolet Motor Co.”, z okazji wypuszczenia na rynek kolejnego miljonowego wozu Chevrolyne z koleją miljonowego wozu Chevroleta bywałe rezultaty można było osiągnąć tylko przez ścisłe stosowanie naukowych metod pracy i produkcji. General

Motors bowiem zdaje sobie doskonale sprawę z tego, że każda najmniejsza nie dokładność w materiale, w produkcji lub w montażu zmniejsza tempo pracy i wydajność, a natomiast zwiększa koszt produkcji.

W masowej produkcji Chevroletów jakość materiałów i precyzja wykonania utrzymywane są stale na najwyższym poziomie. W ten sposób kosztowne opóźnienia w produkcji spowodowane zepsuciem się jakiejś części lub niedokładnym dopasowaniem, są zupełnie wyeliminowane.

Stale zwiększanie się produkcji Chevroletów jest niezbitym dowodem, że zapotrzebowanie na wozy tej marki stale wzrasta.

W notesiku businessmana.

Łódź, 13 października

BANK POLSKI otwiera 10 nowych zastępstw banku, mianowicie: w Aleksandrowie koło Łodzi, Białsku Podlaskim, Krasniku, Czorkowie, Nowej Wsi koło Królewskiej Huty, Nowogrodka, Słupcy, Świętochłowicach, Trzemesznie i Wielkich Hąlukach.

TEZY W SPRAWIE AKTYWIZACJI BILANSU handlowego uchwalili po dwudniowych obradach rada „Lewiatana”. Tezy te są następujące: Zadaniem ster gospodarczego jest podjęcie akcji uswiadamiawczej o potrzebie popierania produkcji krajowej i o możliwości jej popierania bez strat i krzywdy dla konsumentów.

Akcja powinna być oparta na budzeniu patriotyzmu gospodarczego, oraz na wyważeniu korzyści ogólnie - społecznych i indywidualnych płynących z rozwoju produkcji krajowej. Dla postawienia akcji na szeroką skalę i planowego jej przeprowadzenia konieczne jest stworzenie centralnej instytucji propagandowej, która by organizowała zrzeczenia lokalne i kierowała ich akcją.

W dziedzinie dostaw rządowych i komunalnych należy zaniechać sprowadzania towarów z zagranicy, o ile mogą być one dostarczane przez produkcję krajową.

CLA PRZYWOZOWEGO na żyto domaga się w swym memoriale do rządu związek polskich organizacji rolniczych.

Z KAPITAŁEM 25 MILI. ZŁ. powstała „Sp. Akc. Koncern przemysłu superfosfatowego w Polsce”. Zadaniem: asanacja miast, rozwój krajowego przemysłu nawozowego oraz tuż samemu podniesienia rolnictwa.

ZW. PRAC. PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO ogłosił bojkot wyrobów firmy „Fr. Fuchs i Synowie”, sp. akc. przez wszystkich robotników polskich. Związek właścicieli fabryk „chemicznych” wydał kontr-odezwę, w której mowa, iż akcja przeciwko firmie Fuchs stać się może wstępem do całkowitego rozkładu życia gospodarczego państwa.

JEDWAB SZTUCZNY wykazuje w Polsce wielki wzrost spożycia. Widąc to z następujących cyfr: wyprodukowano w Polsce w tonach jedwabiu sztucznego w r. 1926 — 1.500, w roku 1927 — 1.500, w pierwszej połowie 1928 r. — 1.460; przywieziono w r. 1926 — 60 ton, r. 1927 — 395; polowa 1928 r. — 450; wywieziono w r. 1926 — 121; w r. 1927 — 47; w pierwszej połowie 1928 — 21 ton.

POSIADACZE AKCJI ŻYRARDOWSKICH zwołują zebranie w Warszawie na dzień 15 b. m. w sali Muzeum P. i K. Na porządku dziennym będzie miał miejsce referat inżyniera Stanisława Kwinto o sposobach i możliwościach obrony interesów posiadaczy żyrardowskich akcji, oraz przeprowadzenia organizacji w celu urzeczywistnienia tej obrony, na mocy przysługujących praw.

ZMNIJSZENIE WKŁADÓW oszczędnościowych w Pocztowej kasie oszczędności wykazało spadek w ciągu mies. września.

PRZY WYWOZIE MASZYN WŁÓKIENNICZYCH wprowadzony ma być zwrot cla od materiałów użytych do produkcji w wysokości 29 zł. do 100 kg. Skasowany będzie obrót uszlachetniający dla tych maszyn.

KONFERENCJA KUPCÓW POLSKICH I NIEMIECKICH odbędzie się we Wrocławiu, dn. 19 i 20 b. m. Tematem obrad będzie sprawa traktatu handlowego.

GIELDY.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ z dnia 12-go października 1928 r.

CZEKI: Belgja 123.96, Holandia 375.40, Londyn 43.26, 43.25 i 3/4, Nowy Jork 8.90, Paryż 34.83 i pół, Praga 26.42, Szwajcaria 171.58, Wiedeń 125.32, Włochy 46.70, Marka niemiecka 212.18.

AKCJE.

Bank Handlowy w Łodzi 27, Bank Polski 175 174, Bank Zachodni 33.50, Elektryczna w Dąbrowie 88, Sita i Światło 135, II em. 118, Cukier 57, Łazy 8, Wezlej 102.50, 101, Cegielski 44, Lillpop 37, Norblin 250, Ostrówieckie Serja I. B. 119, 118, Starachowice 47, Zawiercie 19.50, Haberbusch 223.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 95, 95.50, Konwersyjna 67, 5-proc. konwersyjna kolejowa 61.10, Dolarowa 80, Kolejowa 103.25, 8-proc. Banku Gosp. Krajowego 94, 8-proc. Prme. Polskiego 89, 4-proc. listy zastawne ziemskie zł. 50.25, 5-proc. m. Warszawy zł. 55.25, 8-proc. m. Warszawy 70.25, 70, 8-proc. m. Łodzi 66.50, 10-proc. m. Radomia 72.50, 8-pr. m. Częstochowy 63, Pożyczka inwestycyjna 118, 119.50, 119.25, Pożyczka stabilizacyjna 93.50, 93.

NOTOWANIA BAWELNY.

Nowy Jork, 11 października. Bawelna amerykańska. Zamknięcie: styczeń 19.20—23, luty 19.14, marzec 19.10—13, kwiecień 19.05, maj 19.00—02, czerwiec 18.99, lipiec 18.88, październik 19.30—35, listopad 19.21, grudzień 19.22—26 loco 19.55.

Pozostałych notowań nie otrzymaliśmy. Liverpool, 11 października. Bawelna amerykańska. Styczeń 9.96, luty i marzec 9.93, kwiecień i maj 9.90, czerwiec 9.86, lipiec 9.84, sierpień 9.75, wrzesień 9.88, październik 10.15, listopad 10.01, grudzień 9.99, loco 10.73.

Liverpool, 11 października. Bawelna egipska. Styczeń 17.35, marzec 17.47, maj 17.59, lipiec 17.67, loco 17.75.

Aleksandria, 11 października. Bawelna egipska. Styczeń 34.72, marzec 35.10, Asimouni: luty 22.75, kwiecień 23.24, październik 21.95, grudzień 22.23.

„ARARAT” Żydowski Teatr Kameralny — Kier. M. Broderzon. — 43 Zachodnia 43

Dziś o godz. 4 pp. (ceny od 75 gr. do 3 zł.) i o 10 wiecz. powtórzenie sukcesownego programu p. 21

„Mesjasz idzie!...”

Kasa czynna od godz. 1.30 pp.

DLA KONTROLI CEN w statystyce bilansu handlowego przy głównym urzędzie statystycznym stworzono komisję fachowców. W skład komisji wchodzi przemysłowcy i dyrektorzy fabryk.

1-SZE MIEJSCE w Imporcje węgla do Węzler zajmuje Polska. W imporcje koksu wyprzedza nas Czechosłowacja.

SALON SZTUKI
i ANIYKWARNIA
Abe Guinajera
z WARSZAWY.

Nadszedł św eży transport przepięknych oryginalnych
DYWANÓW perskich
Teherany, Turpassv, Tebrysy i t. d. — Obrazy — Antyki
GRAND-HOTEL, Sala Złota.

Niebywała sposobność

nabycia wspaniałego samochodu po niesłychanie niskiej cenie

POD względem wyglądu i wygody karoserji nowy model Chevrolet w niczem nie ustępuje luksusowym, drogim samochodom. Pod wielu zaś względami je przewyższa.

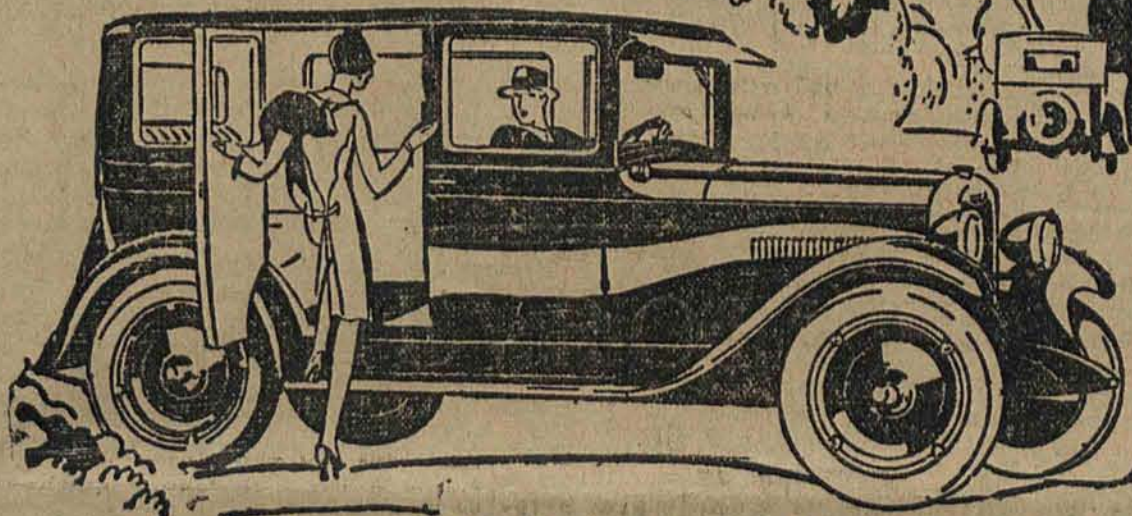
Dzięki doświadczeniu i nieprzebranym zasobom technicznym General Motors samochód Chevrolet posiada niezwykle silnie skonstruowane podwozie przy rozstawie kół 2.705 metra, oraz potężny i oszczędny silnik.

Tak samo, jak i każdy inny duży luksusowy samochód Chevrolet zaopatrzony jest w hamulce na cztery koła, gwarantujące zupełne bezpieczeństwo przy największej szybkości.

Te wszystkie zalety najlepiej wykaże próbna jazda tym samochodem w porozumieniu z najbliższym zastępcą General Motors. Wyrób General Motors.



Upoważniony Zastępca
ZYGMUNT DMOŃSKI i Ska,
2621, Piotrkowska 150, tel. 28-60172



CHEVROLET

GENERAL MOTORS W POLSCE, WARSZAWA

Inauguracyjne otwarcie zimowego sezonu!
W Sobotę, dnia 13 października 1928 roku w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza Nr. 315 odbędzie się

Towarzyska gra w Lotto

dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości.
Początek punktualnie o godz. 9-ej wiecz.
Zarząd Stowarzyszenia Kom. w Jazdów Ł. O. B. P.

Pokój umebliowany, telefon — dla solidnej osoby. — Andrzeja 7, m 8 front.

Zakład Fryzjerski Damski i Męski
A. FAJWŁOWICZ
ul. Nowo-Cegielniana 4.

Strzyżenie, ondulacja i farbowanie, według najnowszej metody paryskiej.
UWAGA: Powróciłem z Paryża, po otrzymaniu dyplomu wyższej szkoły fryzjerskiej.

Drzewka Owocowe Parkowe Róże
krzewy i inne poleca w wielkim wyborze
Zakład Ogrodniczy
Jerzego Kołaczekowskiego
Piotrkowska 241.

Dom Dziecięcy syst. **Monte sor**
pod kierownictwem p. KAPLANÓWNY
Wólczańska 23, (parter) tel. 14-27.
Zajęcia przed i po południu. — Organizuje się r. p. francuski — Zapisy dzieci od lat 3-ch w godzinach szkolnych.

HEMOROIDY
STAN ZAPALNY-KRWAWIENIE SWĘDZENIE

USUWA
HEMORIN-KLAWE

Doktor Wołkowski
Cegielniana 25.
Telefon 26-87
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, leczenia lampą kwarcową.
Przyjmuje od godz. 8-10, 12-2 i 4-8 w niedz. i święta 9-1
Dla pań od 4-5 oddzielna poczekalnia.

Doktor W. Łapunowski
Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
Gdańska 42.
godz. przyjęć od 8.30-10.30, 1-2.45 i 8-9 w.

Dr. Mieczysław Kołodzki
spec. chorób wewnętrznych.
powrócił.
ul. Zielona 32, telefon 66-48
od 8-9 rano i 8-9 wieczór.

L 666

GŁOSNIK TELEFUNKEN TYP L 666

wyróżnia się:
estetyczną szatą zewnętrzną, zadziwiającą czystością głosu, nadzwyczajną siłą tonów, nawet przy małych odbiornikach.

Cena zł. 82.-

1003 1028 Żądacie zademonstrowania u radjosprzedawców.

TELEFUNKEN
Największe doświadczenie.
Nabardziej nowoczesna konstrukcja.

Wolne miasto Gdańsk.

Kasyno Sopoty
Przez cały rok otwarte
Roulette Baccara
Cierki privé
Informacje Warszawa tel 157-31, również Kasyno Sopoty.

Hotel - Kasyno
Nowoczesny nowowzbudowany hotel. Piękne położenie z widokiem na morze. Ostatni komfort. Ciepłe kąpiele morskie. Międzynarodowa kuchnia.

WŁAŚCICIELKA PRACOWNI GORSETÓW
„MAISON CAPRICE” z Warszawy
Niecala 10.
PRZYJECHAŁA DO ŁODZI na kilka dni.
z wielkim wyborem ostatnich nowości paryskich
Nowość! Niebywale uszczuplające pasy „Roussel”
Przyjmuje w Pracowni Sukien
A. MASZKOWSKIEJ, Piotrkowska 117, tel. 30-03

Zginął mały czarny rafler
zółto podpalany. Znalazcę upraszam o odprowadzenie za nagrodą. Kilińskiego Nr. 192. Schmeler.

Bochalter-korespondent
(młody inż.) na niewymówionej posadzie w fabryce pończoch, obznajomiony z wyplatą robotników, piszący na maszynie, pragnie zmienić takową od 1. 11. b. r. na podobną, lub pomocnika-buchaltera na pół dnia lub na cały. Łaskawe oferty sub „Dorian 439” do adm. pisma.

Samochód
europejski 7-mio osobowy w b. dobrym stanie znajdujący się w ruchu z powodu nabycia amerykańki, okazynie tania SPRZEDAM. - Oferty do „Republiki” sub „Okazyjny samochód”.

Wylączne zastępstwo,
zaprowadzonego przedsiębiorstwa, dobra egzystencja, dochód roczny ok 20.000 zł. dla zdolnych Panów z kapitałem około 5.000 zł. Praca przy biurku. Wiadomości specjalne niepotrzebne bo wypracowanie nastąpi przez siły fachowe z centrali.
Oferty poważnych reflektantów należy adresować: „Reklama Zachodnia” Poznań, Plac Wolności 6.

OTWOCK

Pensjonat „JULIANÓW” (Anny Gwircmanowej z Łodzi) poleca pokoje słoneczne, urządzone według ostatnich wymagań komfortu i higieny. Kuchnia francuska, wykwinna. Ceny przystępne
Adres: Mładzka 24, tel. 60.

CAPITOL

Dzisiaj i dni następnych!

Wielka orkiestra symfoniczna pod batutą koncertmistrza SZ. BAJGELMANA.

Uwaga! Ceny miejsc na pierwszy seans w dni powszednie oraz od godz. 1-3 w sob. niedz. i święta 50 g. i 1 zł.

Rasowa gwiazda ekranu

GLORJA SWANSON

w porywającym filmie w 10 aktach p. t.

KOBIETA CZY LALKA

Oto problemat życiowy dla wszystkich mężczyzn. Ten film - to odowiedz na wiecznie aktualne pytania: kobieta - czyliż k. czy kobieta - ja?

FUTRA

w wielkim wyborze, w surowym i gotowym stanie, po cenach przystępnych i na dogodnych warunkach

POLECA

M. BRAJTBART

ŁÓDŹ, Pl. Wolności 8 telefon 53-98.

LECZNICA lekarzy specjalistów i gabinet dentystryczny przy Górnym Rynku Piotrkowska 294, tel. 22-89

Dr. med. Lubiec Ceceliana 43 Tel. 41-32. powrócił

Lektor - Lektorista F. Horowicz

Kasno - sprzeda Lokale Posady

DOBERMAN czytaj rasy tresowany, roczny, do sprzedania.

DO WYNAJĘCIA pokój z utrzymaniem lub bez.

RUTYNOWANY buchalter - korespondent polsko-niemiecko-francusko-rosyjski.

MEBLE Artystycznej roboty SYGALNIE

A. Karkut, Piłkowska 41 w oficynie.

Watalina? najlepsza tylko we firmie EDMUND BOKSLEITNER

Dr. J. Hetszkiel Choroby dzieci

Lektor - Lektorista F. Horowicz

NA WYPLATE! Najdogodniejsze warunki!

POKÓJ z balkonem umeblowany do wynajęcia.

POKÓJ do wynajęcia na parterze.

W POŃCZOSZARMI - Ch. M. Grünberg.

Wiatraczki dziecięce z celulozdu

Czytelnia Powszechna 37 Piotrkowska 37

DOKTOR KLINGER Choroby weneryczne, skórne i włosów

J. N. Grynholtz Łódź, J. Piłkowska 37

WYKWINTNA białe lizak damskie, męskie, pończochy.

POKÓJ na biurowo do wynajęcia.

POTRZEDNI chłopa od lat 17 do 20.

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury

JENERALNE przedstawicielstwo samochodów

Dr. med. Z. RAKOWSKI Tel. 27-81

Doktor Słowięczyński

Panna wychowawczyni wykwalifikowana

SPRZEDAM kasę amerykańską „National”

POKÓJ słoneczny dwuokienne, umeblowany.

INTELEKTUJNY, energiczny i zdolny pracownik

DO KOMPLETU freblowskiemu z rytmiczną gimnastyką

ZAGINAL wyciąg z ksiąg ludności

Zdolna sprzedawczyni do magazynu konfekcyjnego

Dr. med. Rózaner DZIENIA 9

Zgubiono damski złoty zegarek

PIANINO Steinwaya, Seilera i innych.

POKÓJ w śródmieściu z oddzielnym wejściem

RUTYNOWANY nauczyciel angielskiego

STUDENT wyższego semestru

UMEBLOWANY pokój (centralne ogrzewanie)

ODCISKI ZGRUBIAŁA KAWAŁEK

Dr. med. Rózaner Powrócił

Zgubiono damski złoty zegarek

DWA HLKTARY drenowanej przyłączonej do miasta

POKÓJ do wynajęcia na parterze

LEKARZ - dentysta samodzielną siłą

DLA JAROSZÓW mogą jeszcze przyjąć

CHWAT Salomon zgubił legitymację

KLAWIOL

Dr. med. Rózaner Powrócił

Zgubiono damski złoty zegarek

DWA HLKTARY drenowanej przyłączonej do miasta

POKÓJ do wynajęcia na parterze

LEKARZ - dentysta samodzielną siłą

DLA JAROSZÓW mogą jeszcze przyjąć

CHWAT Salomon zgubił legitymację

Dr. med. Rózaner Powrócił

Dr. med. Rózaner Powrócił

Zgubiono damski złoty zegarek

DWA HLKTARY drenowanej przyłączonej do miasta

POKÓJ do wynajęcia na parterze

LEKARZ - dentysta samodzielną siłą

DLA JAROSZÓW mogą jeszcze przyjąć

CHWAT Salomon zgubił legitymację

Dr. med. Rózaner Powrócił

Dr. med. Rózaner Powrócił

Zgubiono damski złoty zegarek

DWA HLKTARY drenowanej przyłączonej do miasta

POKÓJ do wynajęcia na parterze

LEKARZ - dentysta samodzielną siłą

DLA JAROSZÓW mogą jeszcze przyjąć

CHWAT Salomon zgubił legitymację

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć: Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefon Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44.

OGŁOSZENIA: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt.) W TKŚCIE: 40 gr. za wiersz milimetry. (na stronie 4-szpalt.)

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republiki” sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.